ROK XLVIII. Nro 184.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 22 Sierpnia 1868. Sobota. Dnia (10) 22 Sierpnia 1868.

Rano ciepła st: 16, w połud: c. st: 25 Wysokość wody st: 1, c. 5 (Ubywa.)	Stan barometru: na odmianę.	Ubyło dnia god: 2 m. 21.	Jutro, Śgo Filipa Benicjusza. Pojutrze, Śgo Bartłomieja Apost:

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

— Wczoraj w Kościele Śgo Józefa Opieki przy ulicy Krakowskie Przedmieście, obchodzonym był odpust Śtej Joanny Fremiot de Chantal. Wotywę przed ołtarzem Śtej Patronki odprawił JKs. Kanonik Dietrich, summę miał JKs. Prałat Zwoliński, a kazanie JKs. Goljan. Na chórze wykonano na wotywie i summie dwie msze Elsnera, oraz kompozycje Dobrzyńskiego i Nowakowskiego. Pan Szabliński odegrał solo na wioloncelli utwory Berjota, Dobrzyńskiego i Bacha. Dwunastoletni skrzypek Stasio *Barcewicz* z powodu nagłej słabości nie mógł dać się słyszeć.

— Jutro obchodzonym będzie odpust pamiątki poświęcenia kościoła, w kościołach: Śgo Ducha przy rogu ulicy Długiej i Freta i Śgo Kazimierza na Nowem mieście.

— *Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.* Stosownie do art. 2 Najwyższego Manifestu z dnia 26 Czerwca (8 Lipca) bieżącego 1868 roku, pobór w r. b. rekrutów w Gubernjach Królestwa, rozpocznie się dnia 30 Września (12 Października).

W obecnym czasie dopełnia się przez Kommissje Konskrypcyjne rewizja spisowych w punktach zbiorowych Okręgów Konskrypcyjnych.

Celem oszczędzenia spisowym czasowo po za obrębem miejsca stałego ich zamieszkania, to jest miejsca, w którem do ksiąg ludności stałej są zapisani, przebywającym, dwukrotnego stawania w miejscu stałego ich zamieszkania, raz do rewizji, a drugi raz do losowania,—dozwolonem jest § 76 Instrukcji zaciągowej z roku 1860, odbywać rewizję spisowych tych w miejscach czasowego ich pobytu przez Kommissję Konskrypcyjną Okręgu, do którego toż miejsce należy.

W razach tych Naczelnik Powiatu tego miejsca, gdzie spisowy czasowo przebywa (w Warszawie Magistrat tegoż miasta), zawiadamia natychmiast Naczelnika Powiatu miejsca stałego zamieszkania spisowego, o odbytej rewizji i o kwalifikacji jego.

Co się tyczy losowania, to dla dopełnienia takowego, spisowi obowiązani są stawić się osobiście w gminie lub mieście, gdzie są zapisani do ksiąg ludności stałej, chociażby w innem przebywali miejscu za legalnym paszportem.

Ażeby nikt ze spisowych nie mógł tłómaczyć się nieznajomością leżącego na nim pod względem powinności zaciągowej, obowiązku, — wydanem zostało zarządzenie, ażeby po zatwierdzeniu rozkładów wskazujących: ilu z każdego Okręgu Konskrypcyjnego przypada do dostawienia rekrutów na kontyngens,— Gubernatorowie i Prezydent m. Warszawy, ogłosili przez pośrednictwo gazet w Królestwie Polskiem, jako też „Senackich" i „Moskiewskich Wiadomości", tudzież „Ruskiego Inwalida": jakich kategorji i jakiego wieku spisowi, oddzielnie z chrześcijan i oddzielnie z żydów, mają w każdym Okręgu uczestniczyć w losowaniu, to jest stawić się osobiście w punkcie zbiorowym Okręgu, według miejsca stałego ich zamieszkania (gdzie zapisani są do ksiąg ludności stałej), dla dopełnienia losowania w terminie wskazanym.

Z pod tego ogólnego przepisu, wyłączają się jedynie spisowi, przebywający czasowo podczas poboru, to jest losowania, nie mniej jak miesiąc jeden, w Warszawie;—oni bowiem spełniają powinność zaciągową nie w miejscach stałego ich zamieszkania, lecz w Warszawie.

Ponieważ tegoroczny pobór zacznie się 30 Września (12 Października), przeto każdy spisowy z niestałej ludności m. Warszawy, przebywający w Warszawie za legalnym paszportem od 30 Sierpnia (11 Września) r. b., albo wcześniej, uważa się w czasie poboru, za podlegającego dopełnieniu powinności zaciągowej w Warszawie, i nie może, dla dopełnienia tej powinności, udać się do gminy lub miasta stałego swego zamieszkania.

Spisowym z niestałej ludności m. Warszawy, przebywającym w Warszawie mniej niż miesiąc, dozwala się, jeżeli sami życzyć sobie tego będą, dopełnić w Warszawie powinność zaciągową, ale nie inaczej, jak po wniesieniu o to podania do Prezydenta miasta Warszawy i po otrzymaniu oddzielnego na to od niego zezwolenia.

Podając o tem do wiadomości powszechnej, ze strony Komitetu Urządzającego, nadmienia się, że w obec przywiedzionych przepisów i stosownie do punktu 12 dopełnień i zmian Instrukcji zaciągowej z roku 1860, każdy młody człowiek, znajdujący się w wieku, podlegającym w jego Okręgu, wezwaniu do losowania, i nie mający prawnego, według zatwierdzonych przez Władzę dowodów, wyłączenia lub czasowego uwolnienia od powinności zaciągowej,— powinien stawić się koniecznie osobiście w swojej gminie lub mieście, chociażby mu nie była wręczoną w tej mierze awizacja, dla dopełnienia powinności zaciągowej, pod zagrożeniem w przeciwnym razie, jeżeli nie zdoła praw-

nie usprawiedliwić powodów swego niestawiennictwa, pozbawienia go, mogącego służyć mu tytułu do uwolnienia od powinności zaciągowej, jako też i prerogatyw przywiązanych do wyciągniętego za niego losu, gdyby podług takowego, nie był on wskazanym do oddania na zaciąg.

Żaden taki spisowi nie może tłómaczyć się nieświadomością ciążącego na nim obowiązku i będzie oddany do służby wojskowej, na rachunek poboru, dopóki znajdować się będzie w ogólnym wieku spisowym, a nawet o rok jeden starzej, to jest do lat 31 wieku włącznie;—jeżeli zaś ujętym będzie po wyjściu z wieku tego, naówczas ulegnie karze, jaka wyrokiem sądowym wymierzoną nań zostanie za ukrywanie się przed poborem.

Wszystkie te przepisy odnoszą się w równym stopniu, nie tylko do młodych ludzi, przebywających w Królestwie po za obrębem miejsca stałego ich zamieszkania, ale i do tych, którzy przebywają za paszportami po za granicami Królestwa. (Dz. W.)

— *Zatwierdzony przez zarządzającego ministerstwem finansów 9 Lipca 1868 r. wykaz cen, w których akcje i obligacje przemysłowych towarzystw, stowarzyszeń i kompanji i inne papiery procentowe będą przyjmowane na kaucje, dla zabezpieczenia rozkładanej na raty opłaty akcyznej od wódki w Cesarstwie i Królestwie Polskiem, na drugie półrocze 1868 r.—Poręczone przez rząd:* 1) 4½% obligacje głównego towarzystwa ruskich kolei żelaznych po 311 rs: 50 kop:; 2) akcje tegoż towarzystwa po 87 rs:; 3) akcje towarzystwa kolei żelaznej rygsko-dynaburgskiej po 88 rs:; 4) akcje towarzystwa kolei żelaznej moskiewsko-rjazańskiej po 123 rs:; 5) akcje towarzystwa kolei żelaznej warszawsko-Terespolskiej po 62 rs:; 6) obligacje tegoż towarzystwa po 47 rs: 50 kop:; 7) akcje towarzystwa kolei żel. wołżsko-dońskiej po 56 rs:; 8) akcje towarzystwa kolei żelaznej fabryczno-łodzkiej po 59 rs:; 9) obligacje kolei żelaznej rjazańsko-kozłowskiej po 127 rs: 50 kop:; 10) obligacje kolei żel. mikołajewskiej po 68 rs: 50 k:; 11) obligacje kolei żel. kursko-kijowskiej po 122 rs:; 12) obligacje towarzystwa ziemskiej kolei żel. orłowsko-witebskiej po 426 rs: 50 kop. *Nieporęczone.* 1) Listy zastawne banku ziemiańskiego gubernji chersońskiej po 54 rs: 50 kop:; 2) 5% obligacje St.-Petersburgskiego miejskiego towarzystwa kredytowego za 100 rs:—70 rs.; 3) 5% obligacje moskiewskiego miejskiego towarzystwa kredytowego za 100 rs: —71; 4) akcje kompanji rosyjsko-amerykańskiej po 150 rs:; 5) akcje 1-go towarzystwa ubezpieczeń od ognia po 259 rs:; 6) akcje 2-go towarzystwa ubezpieczeń od ognia po 81 rs:; 7) akcje towarzystwa oświetlenia gazem St.-Petersburga po 43 rs:, 8) akcje towarzystwa wyrobów bawełnianych po 97 rs:; 9) akcje tow. ubezpieczenia życia i kapitałów po 47 rs: 50 k:; 10) akcje towarzystwa kolei żelaznej carsko-sielskiej po 28 rs:; 11) dowody towarzystwa ubezpieczeń od ognia „Salamandra“ po 124 rs:; 12) dowody towarzystwa żeglugi parowej na Wołdze po 101 rs:; 13) dowody kompanji ubezpieczeń towarów przesyłanych morzem, rzeką i lądem pod firmą „Nadeżda“ po 75 rs:; 14) akcje towarzystwa żeglugi parowej na Wołdze „Merkury“ po 105 rs:; 15) akcje towarzystwa żeglugi parowej kamsko-wołżskiego po 103 rs:; 16) akcje towarzystwa ruskiej żeglugi parowej i handlu po 245 rs:; 17) akcje St.-Petersburgskiego towarzystwa ubezpieczenia od ognia po 92 rs:; 18) akcje moskiewskiego towarzystwa ubezpieczeń od ognia po 91 rs:; 19) akcje towarzystwa oświecenia stolicy po 59 rs:; 20) akcje St.-Petersburgskiego prywatnego banku handlowego po 145 rs:; 21) akcje towarzystwa żeglugi parowej na Donie i morzu Azowskiem po 33 rs: 50 kop:; 22) akcje tow. kolei żel. moskiewsko-jarosławskiej po 75 rs:; 23) listy zastawne towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego po 83 rs:; 24) Najwyżej dozwolone do wypuszczenia z dnia 8 Marca 1861 r. i 14 Lipca 1863 r. 5½% obligacje rygskiej kassy miejskiej (lit: A. C.) po 696 rs. (Dz. W.)

Zatwierdzony przez zarządzającego ministerstwem finantów 9 lipca 1848 r. wykaz cen, w których akcje, obligacje i inne papiery procentowe Królestwa Polskiego będą przyjmowane na kaucje dla zabezpieczenia rozłożonej na raty opłaty akcyzy od wódki w Królestwie Polskiem na drugie półrocze 1868 r. — Poręczone przez rząd: 1) 4% listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem IIIgo okresu: pierwszej serji za 100 rs., 61 rs. 50 k:; drugiej serji za 100 rs., 54 rs., 50 kop:; 2) obligacje tak zwane cząstkowe za 75 rsr, 76 rs; 3) 4% obligacje skarbowe za 100 rs., 55 rs. 50 kop:; 4) 5% certyfikaty Banku Polskiego lit: B, z kuponami za 30 rsr., 24 rs. 50 kop:; 5) 5% certyfikaty Banku Polskiego bez kuponów za 30 rs, 20 rs.; 6) akcje Kolei żelaznej Warszawsko-Bydgowskiej za 100 rs., 42 rs.; *nieporęczone:* 1) akcje Kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej za 100 rs, 32 rs.

Bank Polski.— Na zasadzie Art: 3go Instrukcji o losowaniu i umorzeniu Listów Likwidacyjnych, podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 20 Sierpnia (1 Września) r. b. wylosowanych zostanie dla wycofania z obiegu Listów Likwidacyjnych za summę rsr. 640,070 kop: 89.

— *Dyrektor Instytutu Muzycznego Warszawskiego (Konserwatorjum).*—Podaje do publicznej wiadomości, że zapis uczniów i uczennic, na rok szkolny 1868/9 odbywać się będzie od dnia 20 Sierpnia (1 Września) do 29 Sierpnia (10 Września) r. b. od godziny 9ej do 12ej rano i po południu od 5ej do 7ej. Lekcje rozpoczną się z dniem 31 Sierpnia (12 Września.)

— Wyjechał z Warszawy: rzeczywisty radca stanu *Pfel*, do Łomży.

—✂— Wczoraj w Teatrze Rozmaitości wystąpił po raz drugi w roli Henryka w "Chatce w lesie" (o czemuż nie w...lodzie), p. Mikulski, który przed kilkoma tygodniami debiutował w „Kobietach z kamienia.“

Wczorajszemu wykonaniu roli deklamującego poety, przez p. Mikulskiego, zarzucićby można też same niedokładności, jakiemi raził nas w roli „Rafaela“.

Kilka jednakże miejsc, widocznie wyrobionych pod wpływem życzliwych uwag starszych kolegów, wyszło zadowalniająco.

Ale oklaski, któremi młody debiutant był obsypywany, nie powinny go łudzić, że już jest skończonym artystą.

Nam się zdaje, że przedewszystkiem, to jest przed rozpoczęciem wzbogacenia swego ducha, lwim szpikiem arcydzieł dramatycznych, p. Mikulski powinien rozpocząć działalność sceniczną od ról mniejszego rozmiaru jak te, które mu fałszywy instynkt wybrać doradził.

Wielkie role są podobne do stepowych rumaków, które zawsze wyrzucają z siodła tych, którzy mają więcej odwagi, niż siły...

I rada ta, sądzimy, że nie powinna wydawać się młodemu artyście obrażającą lub nieuzasadnioną, gdyż nie wątpimy że on jest czcicielem sztuki, jako dźwigni postępu, a nie zarozumiałym aspirantem, na zbieranie oklasków.

Przed wiekami, jeden z Medyceuszów kazał sobie młodemu jeszcze Buonarotemu, robić posągi ze śniegu, i ten wielki rzeźbiarz tworzył swe arcydzieła z miłością i zapałem.

Niechże więc i p. Mikulski, gdy mu reżyser powierzy do wykonania małą rolę, obmyśli ją możliwie głęboko i wykona z naturalnością zdobywającą się przez sztukę, a po latach kilku z pewnością przez porównanie dojdzie do przekonania, ile to potrzeba talentu, nauki i pracy, ażeby odegrać tak jak należy role „Rafaela Didier“ albo „Henryka.“

Pomimo upału, w którym trzeba było jedynie zazdrościć mieszkańcom Indji, ich możności chodzenia w... negliżach, sala teatru rozmaitości nie wyglądała wcale jak indyjska pustynia. Słuchaczy bowiem pięknego dziwactwa Syrokomli, nie zabrakło nawet w lożach pierwszopiętrowych.

— W dniu 11 (23) Sierpnia 1868 r. to jest jutro w Niedzielę, odbędzie się sesja! roczna bractwa Przemienienia Pańskiego, w zakrystji, przy kościele parafialnym Panny Marji na Nowem Mieście, na którą braci i siostr senior najuprzejmiej zaprasza, o godzinie 4ej z południa. (12652)

— W dniu 12 (24) b. m. to jest w przyszły Poniedziałek, o godzinie 9ej rano, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie Msza Śta, za duszę zmarłych z familji *Gawareckich*, a to z legatu, przez Magdalenę Gawarecką uczynionego, o czem Nadzór Cmentarza Powązkowkiego, interesowanych zawiadamia. —5602—(12579,)

— Józef *Słupski*, w wieku lat 17, syn obywatela tutejszego, opatrzony ŚS. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj rozstał się z tym światem. Stroskani rodzice z braćmi i siostrami po stracie najukochańszego syna, zapraszają Krewnych, Kollegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, z kościoła Śtej Anny, Matki N. M. P., przy ulicy Krak:-Przedm:, na cmentarz powązkowski, w dniu 24 b. m., o godz: 5ej po południu odbyć się mające, a w dniu następnym na nabożeństwo żałobne o godz: 9ej rano, w kościele Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej. —5630—(12,637)

— Ś. p. Łukasz *Barchanowski*, radca dworu, były naczelnik biura stempla, w b. Kommissji Rządowej Skarbu, kawaler orderów, po krótkich cierpieniach, zakończył życie w dniu dzisiejszym, przeżywszy lat 67. Eksportacja zwłok nastąpi w dniu 24-m b. m., to jest w Poniedziałek, o godzinie 4-tej po południu, z kościoła parafijalnego Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski. W nieutulonym smutku pozostała żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego. —5636—(12,469.)

— Wczoraj o godzinie 6ej wieczorem, z kościoła Śgo Jana, przy ulicy Freta, kółko artystów i prawdziwych przyjaciół, przeprowadziło na cmentarz powązkowski, zwłoki ś. p. Tomasza *Mejbaum*, malarza i nauczyciela szkół Rządowych. Eksportował Jksiądz Krajewski. Ś. p. Mejbaum był uczniem niegdyś professora b. uniwersytetu warszawskiego Antoniego Blanka, z którego też córką ożenił się. Ś. p. Mejbaum był sumiennym pracownikiem na artystycznem polu.

— Dziś w ogrodzie Saskim odbędzie się Zabawa połączona z loterją fantową, na korzyść Miłołajewskiego przytułku dzieci żołnierskich w Warszawie.

— Pojutrze, o godzinie 6ej wieczorem, będzie miała miejsce wizyta Jeneralna w Ochronie Vej, przy ulicy Wilczej pod Nr 1705.

— Mgła sucha albo (podług słownika Lindego) *Srežoga*, którą od kilku dni obserwujemy, jest, jak utrzymuje we wczorajszym numerze Gazeta Polska, nader rzadko zjawiającym się fenomenem meteorologicznym i badacze przyrody przyczynę jej przypisują dymom wywiązującym się z pożarów lasów, torfowisk i t. p. materjałów palnych. Powód zatem panującej u nas *sreżogi* łatwo odgadnąć, zwróciwszy uwagę na pożary leśne w okolicach Petersburga, Rygi, Moskwy, Pomeranji i innych nawet dalszych miejscowości. A niektórzy meteorologowie utrzymują że i wybuchy wulkaniczne przyczyniają się do zanieczyszczenia powietrza taką mgłą suchą.

— W tych dniach wyszła z pod prassy niewielka książeczka p. t. „Krótki Przegląd kuli ziemskiej“ czyli początkowa nauka jeografji przez Emilję Leja. Autorka, znana w piśmiennictwie z prac odznaczających się uczciwą dążnością, ułożyła „Przegląd kuli ziemskiej“ sposobem katechetycznym, to jest nauczającym dzieci przez pytania i odpowiedzi. W wykładzie zaś swoim p. Leja zachowała jasność, zwięzłość i prostotę, te trzy niezbędne warunki, przy nauczaniu elementarnem, książeczka o której wspominamy, wyszła nakładem J. Jaworskiego i wcale starannie jest wydaną.

— Słyszeliśmy iż p. Rappo, zamyśla dać przedstawienie niezadługo, na dochód pogorzelców z Solca.

— Dotąd nożownicy uliczni warsztat swój na taczkach ulokowany, wozili po Warszawie, obecnie zjawił się jakiś rzemieślnik z warsztatem składanym, który nosi na plecach, a rozsuwa go dopiero wtedy, kiedy zawezwanym zostaje do roboty.

— W tych dniach dom londyński F. W. Holmes et Comp. zawarł z Magistratem miasta Łodzi kontrakt w interessie oświetlania gazem tegóż miasta. Spółka F. W. Holmes. podjęła się wystawić stosowne, podług przygotowanych już planów, budowle, gazometry i t. d., oraz ułożyć gazowe rury. Przedsiębiercy ci również upoważnieni zostali do wypuszczenia akcji do wysokości 300,000 rs., które w części tu w kraju, a w części za granicą mają ulokować. Życząc z zasady miłości bliźniego przedsiębierstwu temu, powodzenia i miastu Łodzi dobrego, to jest jasno palącego się gazu, żałujemy atoli, że nie otworzyła się u nas koalieja kapitału i pracy i nie skorzystała z możności zrobienia tego na pewno dobrego interesu.

— Dla wiadomości naszych fabrykantów i przemysłowców donosimy, że jeżeli da Bóg doczekać, to w roku 1872, będą mogli wysłać celniejsze produkcje swoje, na Wystawę Powszechną do Berlina, która tam będzie urządzoną na wzór zeszłorocznej Paryzkiej. W obecnym czasie komissja *ad hoc* postanowiła już użytkować pod gmach Wystawy łąkę położoną za Charlotenburgiem, pod Berlinem.

— W przyszły Wtorek w *Tiwoli*, będzie miał miejsce benefis *Lewisohna*.

— Dla ochronienia przedstawień teatru Niemieckiekiego w *Kassino*, przy ulicy Śto-Krzyskiej, od turkotu przejeżdżających powozów, wczoraj porozściełano na bruku ulicy rodzaj słomianek z pęków słomy sznurkami przeplecionych.

— Niedługo debiutować będzie na naszej scenie nowy tenor, p. Tytus *Mikulski*, b. uczeń Instytutu muzycznego, a to w wznowić się mającej operze Rossiniego „Cyrulik Sewilski.“

— Ilość złota znajdującego się w obiegu na całej kuli ziemskiej, według obliczeń jednego z pism czasowych amerykańskich, ma wartość przeszło 8 miljardów rs. Stopione w jedną massę wydałoby bryłę mającą blizko 2,000 stóp kub. objętości. Wykutą z niego blaszką, możnaby pokryć 10,000 mil. kw., czyli sto mil długości i tyleż szerokości.

— W Londynie wszyscy trzymają się pewnych przepisów, a raczej zwyczajów, przy wzajemnem wymija-

niu się na ulicy. I tak idący powinien się zawsze trzymać prawej strony chodnika, będzie więc miał wymijających go po swej lewej stronie. Od tego odstępuje się tylko w przypadku wyprzedzania drugiego przechodnia idącego w tęż samą stronę, przyczem należy go omijać tak aby go pozostawić po prawej stronie chodnika. Anglicy są narodem bardzo praktycznym; utrzymują że im z tem bardzo wygodnie, i że trzymając się tych przepisów, unikają często owych śmiesznych spotkań, przy których dwie idące naprzeciw siebie osoby w żaden sposób nie mogą się wymijać. Dobrzeby było, aby przepisy te znalazły i u nas zastosowanie w praktyce.

— (Art. nad.) *Panie Redaktorze!* Na wsi zamieszkałemu często mi się zdarzy czytać w ogłoszeniach cen wiktuałów w Warszawie, między innemi wyraz „Baranina" i uważam, że ten wyraz szczególniej w Warszawie jest powszechnie przyjęty i używany. Niewiem, czy to uprzedzenie, czy też przywidzenie moje, ale zdaje mi się, że wyraz ten jest niewłaściwy. U nas na prowincji mówią pospolicie „Skopowina, albo mięso skopowe", wyrażenie to uważam za najstosowniejsze, gdyż na konsumpcją nie zarzynają rzeźnicy baranów, ale skopy, albo brakówki. Proszę cię Szanowny Redaktorze, abyś te kilka uwag raczył zamieścić w szpaltach swojego pisma.

Przyp. Red. Trudno wyrzec ostatnie słowo w *ważnej* tej kwestji, choć baranina jest utartym wyrazem u nas, i nie widzimy powodu pozbawienia jej praw obywatelstwa. Z resztą z wprowadzaniem nowych wyrazów należy być ostrożnym, jeżeli nie chcemy się narazić na wypadek pewnego purysty w sklepie parasolnika. Było to w czasach, kiedy usiłowano usunąć u nas wszelkie wyrazy pochodzące ze źródła cudzoziemskiego, zastępując je miejscowemi. Jeden z najzapaleńszych szermierzy na tem polu, wszedłszy do sklepu parasolnika znalazł żonę jego za kantorem „Chciałbym kupić deszczochron", rzekł. „Co takiego?" zapytała parasolniczka, nie mogąc zrozumieć tego nowego jeszcze podówczas wyrażenia. „Proszę o deszczochron" powtórzył purysta „Róziu, spytaj się tego pana, czego chce", zawołała parasolniczka na córkę, zajętą szyciem w przyległym pokoju „On chce mamo parasola", odpowiedziała Rózia więcej jakoś obznajmiona z nowatorskiemi usiłowaniami. „A gadajże pan po polsku", rzekła na to parasolniczka, podając przedmiot żądany, „któż pana zrozumie?"

— Wkrótce daną będzie w teatrze Rozmaitości komedja w 1-m akcie ze śpiewkami: „Lekcja śpiewu", przez Feliksa Schobera.

— Handlarze gęsi uwijają się już od kilku dni w naszych stronach, i pędzili po kilka razy wielkie stada przez nasze miasto.

— Nadzwyczajny wypadek długoletności pomiędzy ptastwem domowem, stanowi *gąsior* dwudziestoletni we wsi Niesiołkowie w powiecie brzezińskim znajdujący się. Tak już jest osłabiony wiekiem, że po ujściu paru kroków przysiada. Zwykły wiek gęsi przyciąga się najwyżej do lat 12.

— Wczoraj w dole przy cegielni, w okolicach ulicy Przyokopowej, utopił się 7-letni chłopiec, który, jak z pozostawionych przy brzegu rzeczy, domyślać się można, chciał użyć kąpieli.—Tegoż dnia, spadł z rusztowania malarz, gruntujący ganek żelazny, w posessji Nro 1063, i skaleczył sobie dość mocno głowę.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," dla wdowy J. zamieszkałej na ulicy Hożej pod Nr 1654, od J. G. kop: 60.

— *Z Wielunia.* Pomówimy trochę o ludności izraelskiej Wielunia, która niejako zupełnie się odrodziła od ogółu, prowincjonalnej swej braci. Zajmują się wprawdzie i izraelici wieluńscy głównie łokciem i wagą, ale jakaż między nimi dostrzegać się daje zmiana! Spokojnie przechadzać się możesz obok ich sklepów, bo cię tam nikt ani za rękaw wciągnie (co, niestety! u nas jeszcze *dziś* ma miejsce), ani też nikt cię zagłuszać się nie poważy wyliczaniem *(pianissimo)*, dobroci i niepraktykowanej taniości sprzedawanych w swym sklepie towarów. Żargon żydowski *alias* przebrzydły szwargot, przykre na każdym myślącym człowieku czyniący wrażenie, rzadko bardzo tam słyszeć się daje. A co ważniejsza, i z czego cała zasługa na chrześcijan wieluńskich spływa, nie dostrzeżesz tu tego odstrychnięcia się członków jednego społeczeństwa, nie dojrzysz tu owej pogardy płynącej z różnicy religijnej, która, smutno wyznać, dziś jeszcze w pewnych okolicach kraju naszego, jako ogniste *perpetuum mobile* się ukazuje.—Odkryte w Dąbrowie pokłady węgla, o których wspominał w pismach Szan. Redaktor „Zorzy" pan Grajnert, bardzo mało węgla posiadają, do tego stopnia, że właściciel onych przekonał się, iż nawet na wydobycie węgla wyłożone koszta się nie wracają.—Istniejąca w Wieluniu „Sala ochrony ubogich dzieci", utrzymuje się wyłącznie, prawie z dobroczynności prywatnej i z chętnie spieszącej na każde uprzejme wezwanie Rady Szczegółowej pomienionego zakładu z pomocą, hojności sąsiedniego obywatelstwa. Znajduje tam przytułek dość znaczna ilość dzieci. Należy się za utrzymanie należytego porządku pochwała, tak prezydującemu Wmu Trepce, jak niemniej szanownym członkom sali ochrony, z których najwięcej, jako w samym Wieluniu zamieszkały, professor Zakrzewski Tomasz, starań i zachodów podejmuje.—Jakób *Goldszmit.*

— W *Bremie* zawiązało się temi dniami stowarzyszenie akcyjne, które pod firmą „Bremen-Galizien-Petroleum-Gesellschaft", bierze sobie za zadanie eksploatować źródliska nafty „świeżo odkryte" w Galicji. Nowa ta spółka silnie współzawodniczyć będzie z niedawno zawiązaną w Borysławiu, także z Niemców złożoną.

— W pismach galicyjskich ogłoszono inseratami kupca z Wiednia wyprzedaż chustek do nosa, tuzin po 2 złote pol. czyli 50 centów. Złakomił się ten i ów, że za pięć groszy będzie mógł przez tydzień jedną chustką nos w czystości konserwować, i używać jej *de noviter* po upraniu chustki. Zapisano sobie tuzinami tych dogodności nosowych od wiedeńskiego liweranta. Do jednego zakładu wychowania panien zamówiono jaką setkę tuzinów, bo konwikt jest liczny, a panienki drobne, i..... jak to zwykle mianuje się je od częstego zażywania chustki. Plenipotent miał je wybrać i przysłać, szczęściem, że opatrzył się na miejscu, i wysłał na próbę kilka tuzinów. Roztwarto je: chustki białości śnieżnej, do około haft wyciskany. Biorę jednę sztukę z tuzina, i okazało się, to arkusze bibułki angielskiej w haft wygniatanej, służące za chustki od nosa. Ergo decipiatur.

— W przyszłym miesiącu, wystawioną będzie w Pradze Czeskiej, nowa opera autora „Marty" Flotowa pod tytułem „Dwaj Kompozytorowie."

— Piszą nam z *Kołobrzega* (Kolberg), iż w miejscu tém nad brzegiem morza baltyckiego położonem, u wód morskich w r. b., gości z parę tysięcy osób. Kąpiele tutejsze skuteczniejsze są od Gdańskich, z powodu że punkt ten dalszy jest od wpływu wielkich rzek do morza. Kilka rodzin przebywa tu z Warszawy jak n. p. pp. Stopczyk, Mantzel, Liedkie i t. d. Najwięcej jest gości z W. Ks. Poznańskiego. Dla rozrywki przybywających, wystawionym zostanie w krótce nowy budynek teatralny.

— Od osoby przybyłéj z Berlina, dowiadujemy się iż zaonegdaj w pomienionem mieście, padał deszcz bardzo ulewny, z piorunami i błyskawicami.

— Londyńska policja objawiła temi czasy, faktycznie swoje zdrowe pojęcia o społecznej moralności. Na skutek rozkazu centralnego zarządu, spalono znaczną ilość książek, broszur, pamfletów, rycin, kart fotograficznych i tym podobnych produkcji cynizmu i zwierzęcej zmysłowości. Wartość spalonych przedmiotów obliczają na przeszło 1000 funtów szterlingów. Oprócz 35 tysięcy tomów, 118 litografji i blizko 800 sztychów rzucono na pastwę ognia, 15 plat cynkograficznych, oraz potłuczono 46 litograficznych kamieni.

— W Berlinie zamierzają zawiesić roboty czeladnicy piekarscy, towarzysze sztuki drukarskiej, wyrabiacze cygar i robotnicy wielu innych fabryk. Czeladź piekarska domaga się przedewszystkiem: 1) zniesienia pracy w nocy, 2) zniesienia warunku mieszkania u swoich majstrów i 3) podwyższenia wynagrodzenia za robotę.

— Dotychczas w stolicach tylko zdarzały się wypadki, że ojciec całą rodzinę i siebie zabijał, przywiedziony do rozpaczy, nędzy lub hańby. Podobny wypadek zdarzył się w Graden, jak piszą ztamtąd 31 Lipca. Ajent prywatny Karol Woeginger z Wiednia liczący 46 lat, mieszkał ostatniemi czasy w Graden z żoną i czworgiem dzieci w wielkiej biedzie. Syn jego 16to letni, uczeń gimnazjum, uczuł dzisiejszej nocy ból nagły, i zerwawszy się ze snu, ujrzał ojca z poderzniętem gardłem i ze skrwawioną brzytwą, którą mu już raz cięcie zadał. Młody chłopiec zaczął się bronić ojcu i otrzymał kilka ran jeszcze, mianowicie na rękach. Ale niebawem opuściły ojca siły i padł wraz z synem na ziemię. Żona jego była już bez życia z poderzniętem gardłem. Jęki ranionych zbudziły sąsiadów. Wezwano lekarza, który opatrzył rany starego Woegingera i syna jego.

— „Krzyżowa gazeta" donosi, że w d. 9 b. m. spaliła się w Berlinie... lodownia. Ogień wybuchł w skutek rzucenia palącego się cygara w słomę służącą do zabezpieczenia lodu od stopienia. Straż ogniowa jednak powstrzymała energicznem działaniem, szerzenie się ognia i ocaliła od spalenia... bawarskie piwo, które chłodziło się obok rzeczonej lodowni.

— Pisze Gazeta Polska: Na linji kolei żelaznej prowadzącej z Manchester'u do Liverpool'u niejaki Smert sprobował urządzić teatr, i proba mu się zupełnie powiodła. Pięć długich wagonów urządzono na ogromną salę. U sufitu są żyrandole, jasnem światłem całe wnętrze oblewające; boczne zaś ściany drewniane tak są według praw akustyki zbudowane, że nie przepuszczają wcale żadnych odgłosów z zewnątrz. Sama scena na kilka stóp jest podniesioną nad posadzkę wagonów. Sztuki mające się tam grywać stanowią odrębny a właściwy dla kolei żelaznych repertoar; będą tak urządzone, że każdy akt będzie się kończył w chwili przybycia pociągu na nową stację.

— Tegoroczne skwarne lato, pozwoli w Europie dojrzeć owocom niektórych roślin z różnych części świata sprowadzonych. W paryzkim ogrodzie aklimatyzacyjnym, spodziewają się mieć w tym r. dojrzałe sorgo (proso murzyńskie), indygo, maniok, drzewo cynamonowe, kawowe, bawełniane, gatunek wschodni jarzębiny i banany.

— Księgarnia i Skład Materjałów Piśmiennych Karola *Arensztejna*, przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 1257, piąty dom od rogu ulicy Wareckiej, posiada znaczny zapas książek szkolnych, tak nowych jak i używanych, które sprzedaje po nader zniżonej cenie; tudzież przyjmuje w zamian książki szkolne z klass niższych do wyższych. (4—4) —5511—

— Przełożona pensji wyższej żeńskiej przy ulicy Królewskiej, pod Nr 412*e*, (trzeci dom od rogu Krakowskiego-Przedmieścia) ma zaszczyt zawiadomić, że kurs nauk w utrzymywanym przez nią zakładzie naukowym, rozpocznie się dnia 1 Września r. b. (nie jak wczoraj było ogłoszonem „15 Sierpnia"). Marja z Paszkiewiczów *Gutman*. —5524— (2—5)

— Ludwik *Wyrożębski*, przełożony Pensji męzkiej, przy rogu ulic Leszno i Orlej Nr 726*ab*, w domu Wgo Dra Konitza, zawiadamia osoby interessowane, iż kurs nauk już rozpoczął. Przyjmuje jeszcze codziennie uczniów przychodnich i pensjonarzy, oraz gimnazjastów, którym zapewnia pomoc naukową w razie potrzeby w języku ruskim, lekcje i konwersacje języków: niemieckiego i francuzkiego, a dla życzących i muzykę w miejscu. (2—3) —5,547—

— Kancelarja Budowniczego miasta *Orłowskiego*, z dniem 10 (22) b. m., przeniesioną została pod Nr 1402b, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Jasnej. —5612—(12,636)

— Józef Matuszewski kupiec, wraz z żoną w tych dniach wyjechał za granicę, celem zaopatrzenia Magazynu swego w najnowsze okrycia, na zbliżającą się obecnie porę jesienną. —5637—

— Panu Edwardowi J., zamieszkałemu pod Nrem 368/9*a*, na Krak.-Przedmieściu, w imieniu podupadłej familji N. M. J., jako przyjaciel tejże, składam najszczersze podziękowanie za niesioną im pomoc i utrzymanie. Przyjm panie to szczere wynurzenie. Oby Bóg tobie i twemu potomstwu wynagrodził.
—5626— Obywatel A. W. Z....

— Pan W. *Kruszewski*, właściciel magazynu mód i nowości, udał się do Paryża, dla zakupienia towarów na nadchodzącą porę jesienną. —5625—

— Sklep frontowy od Krak.-Przedmieścia, w domu Roezlera zwanym, od lat wielu zajęty na skład fajansu i szkła, obecnie się restauruje, i pomieszczonym w nim będzie handel wyrobów tabacznych p. Grabowskiego, dotychczas przy ulicy Senatorskiej, obok handlu p. Dobrycza istniejący.

— Przy nowo otworzonej Centralnej Homeopatycznej Aptece, przy ulicy Mazowieckiej, na rogu ulicy Hrabiego Berga położonej, lekarze homeopaci, chcąc przyjść w pomoc niezamożnym chorym, pragnącym się leczyć tą metodą, poczynając od dnia 19 Sierpnia, udzielają poradę bezpłatnie trzy razy na tydzień w Niedzielę, Środę i Piątek od 4ej do 6ej po południu. Przychodzący tam chorzy, oprócz bezpłatnej porady otrzymu-

ją w tejże aptece podług zapisanej recepty lekarstwo za opłatą najwyżej 15 kop. sr.— Konsultację odbywać będą na teraz: w Niedzielę Dr Stefan Kuczyński, we Środę i Piątek Dr Kazimierz Mazurkiewicz. (1—3)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Na wielokrotnie podnoszone pytanie. czy rząd francuzki rozwiąże izbę, lub też czy dopiero po prawidłowem zakończeniu okresu prawodawczego takowej, nowe wybory zarządzi, „Patrie" daje stanowczą odpowiedź, że nowe wybory odbędą się dopiero w 1869 r. Dzienniki nieomieszkają bezwątpienia podsuwać temu rozporządzeniu rządowemu najsprzeczniejsze pobudki, bo też w istocie łatwą bardzo jest rzeczą, budować na tem polu przypuszczenia w najrozmaitszych kierunkach. Najprostszą wszakże i najrzetelniejszą przyczyną ku temu jest okoliczność, że rząd nie mając żadnego ważnego powodu do rozwiązania obecnego ciała prawodawczego, dozwoli mu istnieć aż do zakreślonego regulaminem terminu.

W Rzymie obiegały pogłoski w zeszłym tygodniu, że armia francuzka opuści państwo papiezkie. Nie można było dociec, gdzie źródło tych pogłosek, które tak stały się powszechnemi, iż wszędzie niemi tylko zajmowano się. Nagabywano z zapytaniami każdego francuza, bo rzymianie są tak naiwni,że sądzą, iż kto tylko jest francuzem, już przez to samo wtajemniczonym jest w zamiary i widoki rządu. Nie potrzebujemy tu objaśniać, że te pogłoski nie mają najmniejszej zasady; armia francuzka ani się myśli ruszyć, a *status quo*, jak się zdaje, przeciągać się będzie do nieskończoności.

Mówią po cichu, że kardynał Berardi ma być wzniesionym do godności następcy po kardynale Antonellim, który podobno ustąpi ze swego stanowiska. Jeżeli to prawda, zaszłaby najzupełniejsza przemiana w rządzie stolicy apostolskiej.

Garibaldi pisał do dziennika „Riforma" z prośbą, ażeby tenże oświadczył publicznie, za pośrednictwem swego organu, że nie życzy sobie być odwiedzanym na Kaprerze. Prosił także Garibaldi, aby dodano przy tej sposobności, że nie należy wyprowadzać stąd wniosku, jakoby zamyślał usunąć się od politycznego życia, a tem mniej, jak to bezzasadnie któraś z gazet angielskich doniosła, jakoby już się był usunął.

Niepodobna sobie wyobrazić zuchwalszego dziennika nad węgierski „Idoek Tannja", wychodzący w Peszcie. Ostatniemi czasy tak dokuczył ciału wyborczemu w Fünfkirchen, iż takowe wystąpiło ze skargą przeciwko p. Loukay'owi redaktorowi naczelnemu tego dziennika. Trybunał odmówił przyjęcia tej skargi na zasadzie, iż kodeks węgierski nie dopuszcza zbiorowego wystąpienia ciała wyborczego w charakterze strony skarżącej. Skutkiem tej odpowiedzi sądu, wyborcy postanowili zaskarżyć każdy z osobna p. Loukaya i 591 skarg złożono w sądzie przeciwko niemu. Ponieważ trybunał uchwalił, że rozpoznaniu kolejno sześć na tydzień ulegać będzie, to blisko dwa lata upłynie, zanim wszystkie te sprawy osądzonemi zostaną, chyba, że po pierwszym wyroku inne skargi cofniętemi zostaną.

P. Golesko powrócił już do Bukaresztu, bardzo zadowolony z przyjęcia, jakiego doznał od ministrów tureckich, doręczając im usprawiedliwienie księcia Karola w przedmiocie band bulgarskich. Zdaje się że ten wyskok niedorzeczny, mający pozorny cel wywołania powstania w Bulgarji, był manewrem obliczonym na to, aby skrompromitować rząd rumuński i uwikłać go w zatargi z portą i mocarstwami gwarantującemi. Sam zdrowy rozsądek broni księcia Karola od tego zarzutu, gdyż niezależnie od tego, że całe podobne przedsięwzięcie byłoby niedorzecznem ze strony Mołdo-Wołochów; to jeszcze o rzecz taką nie w sto pięćdziesiąt, dwieście lub trzysta ludzi pokusić się można.

(Ind. bel., Nord.Al. Ztg, Schl. Ztg.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 21 Sierpnia, godz. 9 m. 20 przed poł.

Paryż, 20. —„Mémorial diplomatyque" utrzymuje, że wyparcie się noty Usedoma, wywołało dziś silne nieporozumienie pomiędzy królem pruskim a Bismarkiem, a następstwem tego nieporozumienia Falkenstein został zastąpiony Manteufflem. Król dał skutkiem tego dworowi wiedeńskiemu objaśnienie, które znakomicie osłabiło wpływ noty Usedoma.

Wiedeń, 22 Sierpnia, godz. 6 m. 40 przed poł.

Paryż.—Korrespondent gazety „La France" donosi z Lucerny, że uwięziono tam feniena, który przybył z zamiarem zamordowania królowej angielskiej.

Belgrad. — Książę Czarnogórski przesłał rejencji książęcej list przyjazny z powinszowaniami.

OGŁOSZENIE.

Czytamy w jednej z gazet angielskich ogłoszenie następujące, które dla jego oryginalności w dosłownem tłómaczeniu zamieszczamy:

„Do sprzedania posiadłość w miejscowości, w której panuje febra.

Chcę sprzedać moją posiadłość w Malerose, gdzie przeżyłem trzy ostatnie lata, ale gdzie, jak sądzę, nie mógłbym żyć dłużej. Słyszałem, że bardzo wielka liczba osób poszukując majętności do kupienia, nie mogła nigdy znaleść takiej, w którejby ciągle panowała febra, w samem miejscu, a nie w promieniu mili lub dwóch. Posiadłość, którą postanowiłem sprzedać, przedstawia właśnie ten fakt ciekawy i bardzo rzadki, a mianowicie nieustającą febrę. To mogę poręczyć najsumienniej.

Troje dzieci moich mają dziś paroxyzm; ogrodnik także, mój groom zaczyna się trząść i szczękać zębami i ja sam mam parę napadów codziennie.

Dla lekarza z liczną rodziną, mającego środek nieomylny przeciwko febrze, doskonała to sposobność i wyborne miejsce: choroba grasuje w całej okolicy, i jeżeli się od niej ustrzeże wraz z całą swoją rodziną, dorobi się wkrótce majątku i nieśmiertelnej sławy.

Oprócz febry, posiadłość ta ma piękny dom, wybornie i z komfortem urządzony, wodą gorącą i zimną, kaloryfer i t. d.; dwa akry ziemi, stodołę, z oborą i stajnią. Jestto rzeczywiście piękna posiadłość, dobrze utrzymana i otoczona drzewem owocowem rodzącem. Drzewa te dają cień roskoszny, i jednocześnie wyborny przytułek dla mustyków, które do tej pory, jak się zdaje od febry nie ucierpiały: w każdym razie nic ona nie przeszkadza kąsać dokuczliwie.

Kupiłem tę posiadłość, chcąc sprawić przyjemność mojej żonie, opuszczam ją, ażeby uczynić przyjemność całej mojej rodzinie.

Warunki: zapłata gotowizną, ponieważ z powodu febry, niepodobna udzielić kredytu kupującemu,/ chociażby najlepsze dawał gwarancje. Prośba o jak można najrychlejsze zgłoszenie się do podpisanego. Pragnę tak prędko wyjechać jak tylko Dexter zdoła mnie wywieść z tej posiadłości.

Robert Bauner.

P. S. Władze wiejskie zaczęły wykonywać drenowanie sąsiednich ulic, a jeżeli tak oczyszczą okolicę, jak oczyszczają kieszeń właścicieli, miejscowość może się stać zdrową i mieszkalną.

DROGA DO MAJĄTKU.

Pewien kapitalista rzekł do ubogiego literata.

— Jestem dziś bogatym to prawda! ale do tego szczęścia doszedłem drogą najeżoną ostremi cierniami.

— Widocznie, — odparł na to pracownik pióra, —bo masz strasznie poszarpane sumienie.

DONIESIENIA.

Mam honor polecić Szanownym Obywatelom swój Skład

Maszyn i Narzędzi Rolniczych,

sprowadzonych z zawołanych, ustaloną sławę mających fabryk zagranicznych. Skład mój egzystuje w Kutnie, zkąd wszelkie zamówienia szybko i punktualnie uskuteczniane być mogą, ceny zaś są prawdziwie umiarkowane.—**Maurycy Marsop.**

(2—3) —5565—(12,457)

Pszenica Angielska Victoria,

z oryginalnego ziarna, tu w kraju wyprodukowana, jest do sprzedania w Składzie Nasion **J. G. Berlińskiego**, przy ulicy Rymarskiej. (3—3) —5495—(12372)

W CAFÉ RESTAURANT

tak zwanem „POD RÓŻĄ“

Przy ulicy Niecałej w domu Pana Psarskiego, tuż przy nowo otwartem wejściu do Ogrodu Saskiego, dostać można:

ROSTBEFU tak na śniadanie jak i na kolacje oraz Kotletów wołowych, Polędwicy z rożna i t. p.

KURCZĘTA i RAKI po angielsku i po polsku.

OBIADY à la carte, po kop. 10 za porcję.

Wszelkie potrawy objęte **jadłospisem** i trunki a to po cenach prawie kupieckich. Kawa ze śmietanką i Herbata, codziennie rano i wieczór.

Wszelkie obstalunki tak w miejscu jak i na miasto zakład powyższy w każdej chwili przyjmuje.

(19—30) —4965—(11,163)



Pierwszy transport

Winogron Peszteńskich

KURACYJNYCH,

nadszedł do handlu **S. Rozmanith**, Nowy-Świat, które co drugi dzień świeże, regularnie nadchodzić będą. (1—3) —5629—(12,647)

KAWIARNIA

znana od lat dawnych pod firmą **A. Bautz**, a od lat 12 **M. Obręb̨ski**, egzystująca przy ulicy Długiej, pod Nrem 556, w domu P. Dükerta, gdzie mieści się Instytut Wód Mineralnych, przeniesioną została na ulicę Bielańską, pod Ner 609, nowy 14, czwarty dom od rogu ulicy Długiej.

(16—30) —4423—(10,224)

W CAFÉ RESTAURANT

na Nowym Świecie, wprost ulicy Śto-Krzyzkiej

Dziś na kolację Kotlet wołowy.

Jutro na śniadanie Polędwica.

W każdej porze wszelkie dziennym jadłospisem objęte Potrawy.

Obiady po Kop. 25 i 30, od godziny 1ej do 4ej; po Kop. 50, od godziny 2ej do 5ej.

Od godziny 8ej z rana KAWA ze śmietanką i HERBATA.— MLEKO prosto od krowy, rano i wieczorem.

Przyjmują się Obstalunki na miasto.

—4738—(3374)



WINOGRONA WŁOSKIE,

codzień świeże nadchodzą do Składu **Ant. Stępkowskiego.** (16—23) —5142—(11,446)

Wody Mineralne naturalne.

Do Składu Materjałów Aptecznych, przy ulicy Długiej, Nr 590, nadeszły w tych dniach transporty wprost ze źródeł, świeżo czerpane następujące wody mineralne: **Emskie, Kraenchen i Kesselbrunn, Selters, Spa, Obersalzbrunn, Vichy, Krankenheilskie, Karlsbadzkie** wszystkich źródeł, **Marienbad - Kreutzbrunn, Kissingen Rakoczy, Iwonicz, Szczawnickie, Krynica i Żegestowskie,** o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność i WW. PP. Doktorów.—**L. Gradomski.**

(1—2) —5540—(12,468)



KOLEJE ŻELAZNE



ODCHODZĄ:

		Godz: Min:	
z Warszawy do Sosnowca i Granicy	pociąg pospieszny	6—30	rano.
	pociąg osobowy	11— „	rano.
do Alexandrowa . .	pociąg ditto	1—33	po połu:
. . . .	pociąg pospieszny	6—30	rano.
do Terespola	pociąg osobowy	10— „	rano.
do Petersburga .	pociąg pospieszny	11— „	rano.
	ditto osobowy	11— „	w nocy

PRZYCHODZĄ:

do Warszawy z Sosnowic i Granicy	pociąg pospieszny	8—51	wieczór
	ditto osobowy	5—38	po połu:
z Alexandrowa .	ditto ditto—	3— „	po połu:
	ditto posp: (razem z Granicznym.		
z Terespola	ditto osobowy	5—36	po połu.
z Petersburga . . .	ditto pospieszny	5—20	po połu.
	ditto osobowy	4—10	rano.

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

—*Wystawa obrazów ś.p. Simmlera* w pałacu hr. Potockich, otwarta codziennie od godziny 11ej rano do 7ej wieczorem. Wejście kop. 15.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

— **Dolina Szwajcarska.** Dziś i codziennie **KONCERT** Królewsko-Pruskiego Dyrektora muzyki z własną, z 60 osób składającą się orkiestrą, z Berlina. — Początek o godzinie 6½, wejście 20 kop. (We Środę i Sobotę na **SYMFONJE** wejście 30 kop.) —3366—(8032)

Jutro wykonane będą następujące utwory:

Uwertura z opery „Młyn na skale," Reissigera.
Kadrylle z Offenbachowskiej operetty „Księżna Gerolstein," Biala.
„Wielki taniec z pochodniami" (B dur), Meyerbeera, (po raz pierwszy).
Potpourri z opery „Faust," Meyerbeera.
Uwertura z opery „Tannhaüser," Wagnera.
„Die Publicisten," walce Straussa, (po raz pierwszy).
„Romans Księżnej Koczubej," solo na puzonie
„Podróż po Europie," Conradi'ego, na wielostronne żądanie.
„Uwertura z opery „Hugonoci," Meyerbeera.
„L'estasi," walc Arditiego, instrumentowany przez Bilsego.
„Poczta," Schäfera, na trąbkę solo i cztery waltornie, (na powszechne żądanie).
„Figaro" polka Straussa, (po raz pierwszy).

W Poniedziałek:

Wyjątkowo Koncert symfoniczny.

Uwertura z „Rozamundy," Fr. Schuberta.
„Carnevals Botschafter," walce Straussa.
„Entre-acte," z opery „Lohengrin," Wagnera.
„Wielki taniec z pochodniami," Meyerbeera, (po raz drugi).
Uwertura z opery „Flet czarodziejski," Mozarta.
„Jupiter," (Jowisz), symfonja Mozarta.
Uwertura z opery „Leonora," (Nr 3), L. v. Beethovena.
„Flugschriften," walce Straussa.
„Canzonetta," z kwartetu Mendelssohna-Bartholdy, (po raz drugi).
„Le reveil du lion," fantazja Ant. Kątskiego.

We Środę:

Dziewiąta Symfonja L. v. Beethovena.
Przygrywka z opery „Die Meistersinger von Nürnberg," Wagnera. (5628)

TEATR RAPPO,

dziś i codziennie, na rogu ulic hr. Berga i Włodzimierskiej Początek o godzinie 7½ wieczorem. (32) —4626—

TRUPPA ŚPIEWAKÓW Niemieckich Pana Plambeck, **dziś i codziennie przedstawienie** w Alkazarze, w Ogrodzie.— Początek o godz. 7½. —4802— (5528)

Dziś: **Dienende Geister. Das Schwert des Damokles. Seine Dritte.**

Jutro: **Das war ich. Die Eifersüchtigen. Dienende Geister.** —5632—

W **Kasyno** dawniej Francuzkiem, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, **dziś i codziennie, Towarzystwo Artystów Niemieckich** daje Przedstawienia składające się ze śpiewów i scen komicznych. —5374—(12131) **W. K.**

Program na dziś: **Salz der Ehe.** (Sól miłości). **Indienne und Sephirine.** (Indyana i Zefiryna). **Mannschaft am Bord.** (Załoga na okręcie).

Jutro: **Müller und Miller** (Müller i Miller). **Zehn Mädchen** (Dziesięć cór). —5587—

Jeszcze tylko krótki czas!

Dziś i codziennie odbywać się będzie w Ogrodzie pod Lipką, przy ulicy Przejazd pod Nr 651, Przedstawienia **Teatru Figur mechanicznych, Obrazów optycznych**, oraz wystąpienie **Człowieka-Muchy** zakończone Japońską Illuminacją.

Muzyka grać będzie od godziny 7ej.

Początek przedstawienia o godzinie 8ej.

(6—6) —5260—(11833)

Na Placu Nalewki, wprost Cukierni, dziś i codzień, od godziny 10ej rano do 10ej wieczorem, **ARTYSTYCZNA PANORAMA L. Żulickiego.** Wejście Kop. 15. Dzieci płacą połowę. —4787—(10876)

Nadchodzą codziennie: Winogrona kuracyjne słodkie Węgierskie, Ananasy, Arbuzy, Melony i różne Owoce doborowe, do Składu pod „Pomarańczą," w domu Wgo Bayera, na Krakowskiem-Przedmieściu, **W. Chociszewskiego,** i tak zwanej „Owocarni Węgierskiej," w Ogrodzie Saskim. Powyższy Skład zaopatrzony jest w różne gatunki Win Węgierskich, Szampańskich, Francuzkich, Włoskich, Hiszpańskich i Win Braci Elisiejeff wszystkich assortymentów; oraz **Ekstrakt** Słodowy, **Ekstrakt** Liebiga, i **Buljony** w różnych gatunkach ze zwierzyny. (1—3) —5623—(12643)

Ktoby miał do sprzedania

Maszynę do szycia używaną,

we dwie igiełki, niech się zgłosi do Hotelu Angielskiego, do Szwajcara. (1—1) —5627—(12644)

On desire dans le delai le plus court avoir un Gouverneur Français pour un seul garçon qui frequente le Gymnase, s'adresser rue Jasna Nr 1363 lit. B. (1—1)—5638—(12642)

TEATR WIELKI.

DZIŚ:

Halka. — Początek o godzinie 8-ej.

TEATR WIELKI w Łazienkach Jutro: 1-szy akt **Napój miłosny. Divertissement. Freischütz** (2-gi akt). **Divertissement.**

TEATR ROZMAITOŚCI Jutro: **Trefniś, Przyjaciel Babolin.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 9 (21 Sierpnia) 1868 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Rosyjskie rs. 6 k: —				
Dukąty Holenderskie rs: 3 k: 45				
Obligi skarbowe 100 rs:, (oprócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.	84	67	84	33
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs: 100	79	17	78	83
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	68	85	68	60
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	134	—	—	—
„ „ „ z r: 1866	134	—	—	—
Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	66	50	66	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	60	50	60	—
Akcje Głów: Tow. Ros: Dróg żelazn:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:	—	—	89	50
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	88	50
Akcje Fabryczno-Łodzkie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: od rs: 100 rs:—k: 66⅔.
Od Likwidacyjnych kop: 91⅑.
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. 120½. — 120¼.
Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 7 k: 40— rs. 7 k. 38.
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 88 k. 35 rs. 88 k. 20.
Wiedeń Weksel 2 m. za 150 w. a: rs. 107k. — rs. 106⅔.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 21 Sierp. płacono: Za korzec pszenicy od rs: 5 k: 75 do rs. 7 kop. 20; żyta od rs: 5 k: 25 do rs: 5 k: 75 — owsa od rs: 2 k. 70 do rs: 3 kop. — gryki od rs: — kop: — do rs: — kop: — kartofli od rs: 1 kop: 20 do rs: 1 kop: 35.

Okowity płacono dnia 21 Sierpnia za wiadro od rs. 4 k. 8⅓ do rs. 4 k. 13 za garn. od rs: 1 k. 33, do rs: 1 k. 34½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej,— Redaktor, Wacław **Szymanowski.**

DWA DODATKI.

1-szy DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 184.

Sobota. — Dnia (10) 22 Sierpnia. — Rok 1868

Kronika Zagraniczna.

— W roku 1545 znano we Francji tylko balety, w których opowiadania były śpiewane, a rozmowy przeplatane tańcami. Były to widowiska bez najmniejszego smaku i zasad. Dopiero Baltasarini Włoch, sprowadzony w r. 1577 przez marszałka de Brissac dla Katarzyny de Medicis, nadał temu rodzajowi przedstawień pewien porządek. Królowa mianowała Włocha swoim kamerdynerem i powierzyła mu następnie urządzanie dworskich zabaw, baletów, koncertów i t. p. Baltasarini, przyjąwszy nazwisko Beaujoyeux ułożył w r. 1581 sławny balet, pod nazwą: Balet komiczny królowej; na uroczystość zaślubin Księcia de Joyeuse. Treść onego skleił Teodor d'Aubigné, wziąwszy za główną osobę baletu Circe, czarodziejkę, a Salmon i Beaulieu, dyrygujący kapelą Henryka III, do arji i opowiadań przez Lachenaye, jałmużnika królewskiego, napisali muzykę. Wystawa tego dzieła dramatyczno-muzykalnego kosztowała przeszło 1,200,000 talarów czyli 3,600,000 franków, w r. 1581! Możemy z pewnością zaręczyć, że drugiej podobnie kosztownej wystawy niema przykładu w dziejach Teatru. Muzyka tego baletu, prawie opery, była nader wdzięcznie urozmaiconą, a co większa zastósowaną mile do charakterów osób i położeń. Dzieło to, stało się wzorem, z którego później ułożono mnóstwo baletów śpiewanych i tańczonych, rodzaju, który we Francji zastępował operę czas długi, a w Anglji blisko wiek cały. Z tego rodzaju widowiska wyrodziły się: Opera komiczna i wodewil.

— Stolica Niemiec, Berlin, w ostatnich latach gwałtownie wzrasta. Berlińska korespondencja wykazuje następne dane statystyczne: W roku 1861 Berlin liczył 547,000, w r. 1864 632,000, w r. 1867 (3 grudnia) 702,437 mieszkańców. A zatem w sześciu latach przyrost ludności Berlina zwiększył się o zaludnienie Drezna, a przyrost jednoroczny równa się ludności takich miast jak Stralsund (25,681 mieszkańców), w trzech zaś ostatnich latach ludności Szczecina (70,000 mieszkańców). Wedle stanów liczy Berlin: budowniczych 121, majstrów mularskich 137, księgarzy 230, drukarzy 115, kawiarń i traktyerni 926, hoteli (I—III klassy) 172, fabrykantów mebli 324, sprzedających papier 129, fabryk i sprzedających tytoń 975, zegarmistrzów 328, fabryk żyrandoli, dziobków gazowych i t. p. 135, złotników 491, jubilerów 182, fabryk instrumentów muzycznych 313, mechaników i optyków 393, expedycji gazet 59, lekarzy 768, farmaceutów 49, drogistów 111, mydlarzy 231, fabrykantów perfum 95, fabrykantów szczotek 133, fabrykantów rękawiczek 250, praczek 305, introligatorów 794, przedmiotów zbytków 247, bankierów 297, piwowarów 43. (G. H.)

— Pismo „Hebrew obserwer" wychodzące w San-Francisco, donosi jak twierdzi „Izraelita" że w muzeum kompanji Wsch.-Indyjskiej znajduje się jeden z najstarożytniejszych antyków na świecie. Mianowicie, przy wykopywaniu ruin starożytnych miast Niniwy i Babilonu, pod kierunkiem angielskiego kapitana Rowlenson, znaleziono całą nieuszkodzoną mumję, z napisem runowym, że to ciało króla babilońskiego Nabuchodonozora. Mumja miała na twarzy osłonę ze szczerego złota, i cała złożoną została w rzeczonem muzeum.

— Na drodze żelaznej między Kopenhagą a Klampenburgiem, mają chodzić wagony dwupiętrowe, z których każdy będzie zawierał siedzenia na 100 osób, 60 na dolnem, a 40 na górnem piętrze.

— Archiwista cesarski Emil Compardon, wydał w dwóch tomach obszerną historję działalności paryzkiego trybunału rewolucyjnego zasiadającego od 10 Marca 1793 r. do 31 Maja 1795 r., w czasie owego dwuletniego peryodu z liczby 5215 osób przed sąd stawionych, 2781 osób trybunał skazał na karę śmierci, 2200 uwolnił, zaś 234 skazał na inne kary. Autor nazywa ów trybunał największym z gwałtów, znanych w dziejach ludzkości.

— Pewien Londyński szewc wynalazł maszynę do wciągania i ściągania trzewików i bótów. Oszczędzoną zaś siłę, którą się używa na wykonywanie tych czynności wynalazca przeznacza na korzyść krawców, którzy dotąd nie wynaleźli maszyny do rozbierania się i ubierania. Filantropijny ten czyn londyńskiego szewca zjednał mu tytuł: „niezrównanego."

— W Paryżu doktór przywołany do chorej, określił jej stan w następujący sposób: „Zdrowie jej jest mocno zagrożone „rzekł" powinna się oszczędzać i unikać wszelkich wzruszeń, najmniejsze wstrząśnienie moralne zabić ją może". Wyrok ten lekarski słyszała córeczka chorej, na której obecność w pokoju nie zważano. W kilka dni potem, dziewczynka ta siadłszy z matką do powozu, po zamknięciu drzwiczek, dała znak stangretowi siadającemu na kozioł, żeby przyszedł drzwiczki otworzyć. Po uskutecznieniu tego polecenia, dziewczynka wyjęła ze szpary drzwiczkowej, trzy swoje paluszki najokropniej zgniecione, przez nieuważne zatrzaśnięcie stangreta. Lękała się ona krzykiem zestraszyć matkę, i straszną boleść potrafiła utaić w sobie. Niekażdy odważny mężczyzna byłby zdolnym do takiego bohaterskiego czynu. Dziewczynką tą jest obecnie panią Nadar, która odbywając podróż balonową z mężem, tyle dowiodła odwagi i poświęcenia.

— Gazeta „Evening Star" donosi, że mają urządzić w Londynie na próbę szpital, w którym wszystkie choroby będą leczone wódką. Podobno już dziś zgłasza się mnóstwo kandydatów.

— W San Lorenzo, w Lombardji, ożeniony po raz czwarty 68 letni tamtejszy mieszkaniec, nazwiskiem Michele Gaggia, ochrzcił swoje *trzydzieste pierwsze* dziecko.

— Dnia 7 b. m. w wieczór nastąpił wybuch gazu w kopalniach węgla w Jemappes, gdzie znajdowało się na robocie około trzechset ludzi. Ponieważ ogień wybuchł w jednej tylko galerji, przeto zginęła tam część tylko robotników. Nazajutrz rano wydobyto 47 trupów i czterech górników poparzonych mocno, z których dwóch zmarło w ciągu dnia, a dwaj drudzy pewnie parę dni nie przeżyją.

— Olbrzymie działo stalowe z fabryki Kruppa, które zostało uwieńczone, na zeszłorocznej Wystawie Paryzkiej, wypróbowywano przy końcu zeszłego miesiąca na równinach koło Essen. Działo waży 100,000 funtów, jeden nabój 10 centnarów. Do każdego wystrzału potrzeba $1\frac{1}{2}$ centnara prochu.

— W Nowym-Yorku takie panują upały, że po fa-

brykach musiano przestać pracować, a według wiadomości z dnia 16go z. m. umarło w trzech dniach trzysta osób na przepalenie czaszki.

Przyjechali do Warszawy:

Biesiekierski Adolf obyw: z Luszczanowa nr 585; Garbowiecki Igu: obyw: z Daszyn nr 585; Pawłowski Józef obyw: z Sochaczewa nr 1403; Skrzyszewski Aleksan: oby: z Dublina nr 932; Wężyk Józef oby: z Siedlca nr 1403.

Wyjechali z Warszawy:

Hurewicz Judel kup: do Krakowa; Kryger Karol oby: do Prus; Roman Wład: oby: do Komorowa; Rakowiecki Wiktor oby: do Berlina.

Wiadomości Literackie.

— **Kłosy**, Ner 164, wyszły z druku i zawierają: Ambroży Grabowski, przez K. Wł: Wójcickiego; Obrachunek posagu, szkic ożyczajowy, p. St: Gargulskiego; Święto krzyżkie notatki z podróży, p. Edw: Chłopickiego, (dok); Do Redakcji czasopisma Kłosy; Flaminja, powieść P. Albana, przełożył Józef Pracki, (c. d.) Listy do panny R., o sposobie czytania i wyborze książek dla kobiet, p. F. H. L. (list VIII; Pokłosie, p. Edw: Lubowskiego; Przegląd polityczny; Ryciny: Ambroży Grabowski (rysował nadrzewie Tegazzo, rytował J. Styfi); Charakterystyka żon: Szkice Leona Kunickiego (6 drzeworytów); Joanna Gray, obraz Pawła Delaroche (rysował na drzewie Tegazzo, rytował w drzeworytni Kłosów).

— **Tygodnik Illustrowany** Numer 34ty, wyszedł z druku i zawiera: Bajki Krasickiego (z drzewory:); Kronika tygodniowa; Odezwa do Redakcji, Obrazek z Czarnolesia (wiersz); Przegląd polityki zagranicznej; Druskienniki (z 3ma drzeworytami); Kronika zagraniczna, p. I J. Kraszewskiego; Szkice humorystyczne Ks: Pillatego (trzy drzeworyty); Słów kilka o repertoarze; Silni i słabi, powieść (d. c.); Szachy; Rebus; Przegląd teatralny; Uroczystość winobrańców w Vevey (dok:); Wycieczka na Łomnicę tatrzańską 26 Lipca 1865 r. (dalszy ciąg).

— **Wędrowiec**, Ner 294, wyszedł z druku i zawiera: Podróż po dolinie Sixt, p. Karola Vogta (z drzew r:); Donna Klara, z Heinego, wiersz Ordona; Wspomnienia Nubji (dokoń:, z 2ma drzewor:); Galerja Wiktora Emanuela w Medjolanie (z drzewo:); Orcivalska zbrodnia, przez Em: Gaboriau (d. c.); Przemysł zwierzęcy w Paryżu; Nowości literackie, naukowe, teatralne, sztuki piękne, podróże, nekrologja.

— **Zorzy** pisma ludowego Nr 34, wyszedł z druku i zawiera: Pierwszy zbójca na świecie (wiersz); Poczciwość i praca (powieść, ciąg dalszy); Wyrabianie papieru zwyczajnego; Obchód zabawy palcat w Proszowicach; Kmotr Gabryś; Zagadka; Odpowiedź.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

w WARSZAWIE,
wydała następujące nowe dzieło:

O POTRZEBIE

Kodeksu między-narodowego

dla stosunków prywatnych,
przez
Lucjana Wrotnowskiego.
Warszawa 1868. Cena Kop. 50.

Dzieło powyższe jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na Prowincji. (3—0) —2767—

Taniość Niemieckich Książek.

Schillera wszystkie dzieła w 12 tomach, Rs. 1 Kop. 20; w pięknej zagranicznej oprawie, Rs 2 Kop. 20. **Goethego**, wszystkie dzieła w 45 tomach, Rs. 4 Kop. 50, w 36 tomach, Rs. 4 Kop. 80; drobnym drukiem w 36 tomach, Rs. 3 Kop. 60. **Lessinga**: Wybór najlepszych dzieł, Kop. 40; w oprawie Kop. 60. **Koernera** wszystkie dzieła w 2 tomach, Rs. 1 Kop. 20; w oprawie rs. 2 **Boernego** w 12 tomach, Rs. 2, w oprawie Rs. 3. **Szekspira** w 12 tomach, Rs. 1 Kop. 80; w oprawie Rs. 2 Kop. 40 **Jean Paula, Hauffa, Bürgera, Vossa, Lenau'a, Heinego, Musaeus'a** i wiele innych, podobnie tanie edycje wyszły lub wychodzą; **pojedyńcze zaś utwory wszystkich klassyków kosztują tylko po 8 Kop.** Znaczne zapasy tych dzieł znajdują się ciągle w Księgarni i Składzie nut **Mauryceego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 1 nowy, gdzie też wszystkie nowo pojawiające się wydania, bezzwłocznie z zagranicy nadchodzą.
(1—6) —5592—

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

GEBETHNERA I WOLFFA,
w WARSZAWIE,
otrzymała następujące nowe dzieła:

Budziński Stanisław: Wykład porównawczy Prawa karnego. Warszawa 1868. Rs. 1 Kop. 50.

Kremer Józef: Grecja starożytna i jej sztuka, zwłaszcza rzeźba. (Streszczenie wykładów, mianych przez autora w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie, w półroczu zimowem 1866/7). Poznań 1868. Rs. 2.

Libelt Dr Karol: Znaczenie całkowitego zaćmienia słonecznego przypadającego na dniu 18 Sierpnia 1868 roku. Rzecz odczytana na publicznem zebraniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu dnia 13 Czerwca 1868 roku. Poznań 1868. Kop. 20.

Struve Henryk: Wykład systematyczny logiki czyli nauka dochodzenia i poznania prawdy. Część wstępna. Zeszyt I. Warszawa 1868. Z przedpłatą za zeszyt II. Rs. 1.

Walewski Antoni: Historja wyzwolenia Polski za panowania Jana-Kazimierza, (1655—1660). Tom II. Kraków 1868 Rs. 2. (4—0) —4811—

Książki Szkolne

i wszelkie przedmioty Uczniom do nauki potrzebne, są do nabycia w Księgarni i Składzie Materjałów Piśmiennych, Rysunkowych i Malarskich **J. Błaszkowskiego**, obok wjazdu do Pałacu Kaźmirowskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu.

Dzieła naukowe nakładem tejże Księgarni wydane, lub na Skład główny złożone, od których PP. Księgarzom odstępuje się rabat, są:

Auswahl von Mustern deutscher Prozaiker und Dichter. Wzory Prozy i Poezji niemieckiej).
Bocquel: Rozmowy francuzko-polskie. Wydanie 9te.
Denoix: Nouvelle Chrestomathie (Wypisy ze słownickiem).
Elkana: Nowa metoda nauczenia się łatwym sposobem pierwszych zasad języków: polskiego, ruskiego, francuzkiego i niemieckiego. Wydanie 13te.
Ganota: Fizyka z 620 drzeworytami, nadzwyczajnie upowszechniona we Francji. Wydanie 2gie.
Grzmielewskiego: Krótka Geografja starożytna.
K. Grubeckiego: Arytmetyka. Część Isza.
M. Grubeckiego: Arytmetyka. Część IIgo (pod prasą) na ukończeniu.
Hermann'a: Fizjologja człowieka (z niemieckiego).
Hird'a: Początki astronomji (z angielskiego).
St. Jachowicza: Elementarz.
„ Sto nowych powiastek z drzeworytami.
Krzewskiego: Gramatyka francuzka po polsku. Cz. I.
„ „ „ po franc. Cz. II.
„ Recueil gradue de lecture i t. d. Cz. I.
„ „ „ „ „ Cz. II.
Najłatwiejsza nauka czytania za pomocą liter ruchomych.
Oleszczyńskiego: Nauka pisania.
„ Wzory ozdobnej kaligrafji.
Pacewicza: Zoologja, botanika i mineralogja.
Piwarskiego: Wzory rysunkowe. Część I, II, i III.
Sierocińskiego: Grammatyka polska w skróceniu.
„ „ „ obszerniejsza.
„ „ „ o składni.
„ Nauka o postaciach retorycznych i (o stylu.
Ks. Solarskiego: Katechizm mniejszy.
„ Katechizm większy.
Dawida: Grammatyka polska (pod prasą).
„ Metoda początkowego nauczania.
Książka do Nabożeństwa dla uczniów. (1—3) —5593—

„O leczeniu wodą,“

w teoretycznem zrozumieniu i uzasadnieniu, napisał **G. Uzdowski**, Lekarz Hydropata. Cena Kop. 40; z przesyłką pocztą Kop. 50. Skład główny w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy. (1—3) —5610—

— Z powodu rozpoczynającego się kursu nauk, w różnych tutejszych zakładach naukowych, Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

FERDYNANDA HÖSICK

przy ulicy Senatorskiej Nr 496, wprost pałacu Prymasowskiego, ma honor polecić się:

z wielkim doborem książek szkolnych,

które na ten cel przygotowała.

(2—10) —5535— (12,442)

— Nakładem księgarni **Gebethnera i Wolffa**, w Warszawie, wyszły następujące nowe Książki dla młodzieży:

Aneczyc Wł. L.: Przypadki Robinsona Kruzoe. Podług najlepszych źródeł dla dzieci polskich opracowane. Z 10ciu rycinami i licznemi drzeworytami w tekscie. Warszawa, 1868. Rs. 1 Kop. 50.

Toż samo bez rycin Rs. 1 Kop. 20.

Aneczyc Wł. L.: Opisy i przygody po różnych częściach świata. Warszawa, 1868. Rs. 1 Kop. 50.

Kraków Paulina: Pamiętniki młodej sieroty. Trzecie poprawne wydanie. Z 4ma rycinami. Warszawa, 1868. Kop. 90.

Kraków Paulina: Wieczory domowe. Zbiór zabawek, opisów i powiastek dla nauki i rozrywki dobrych dzieci. Z rycinami kolorowanemi. Wydanie drugie. Warszawa, 1868. Rs. 1 Kop. 20.

Kraków Paulina: Wspomnienia wygnanki. Wydanie trzecie. Z 6ma rycinami. Warszawa, 1868. Rs. 1.

Leclerq Emil: Powieści prawdopodobne dla dzieci, spolszczone przez Jana Chęcińskiego. Z 6ma rycinami. Warszawa, 1868. Rs. 1.

Powieści żółte czyli Książki dla małych dzieci. Po polsku i po francuzku. Z rycinami kolorowanemi. Warszawa. Rs. 1 Kop. 20.

Powyższe Książki znajdują się do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na Prowincji.

(3—0) —2769—

DONIESIENIA.

MAGISTRAT
MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Sierpnia (4 Września) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, Licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę Effektów pogrzebowych, mianowicie: karety, karawanów, dek do tychże karawanów i na konie, chomont, odzieży dla żałobników i tym podobnych Effektów w wykazie kosztów poszczególnionych od summy na rs. 10,117 kop. 4½, wyraźnie na rubli srebrem dziesięć tysięcy sto siedmnaście kopiejek cztery i pół oblliczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum, w ilości Rs. 1,011 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące wmowie będącej licytacji, oraz Effektów, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

WZÓR DO DEKLARACJI.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy Effektów pogrzebowych, mianowicie: karety, karawanów, dek do tychże karawanów i na konie, chomont, odzieży dla żałobników i tym podobnych effektów, wykazem kosztów poszczególnionych za summę anszlagową wynoszącą rs. 10,117 kop. 4½, (wypisać literami), i odstępuję od takowej procentów NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości Rs. 1,011 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancellarji, Zdzitowiecki.

(2—3) —5439—(D. W.)

MAGISTRAT
MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 2 (14) Września r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na pobudowanie 128 stóp ruskich parkanu murowanego przy cmentarzu Powązkowskim, od summy na rs 450, wyraźnie na rubli srebrem czterysta pięćdziesiąt, wykazem kosztów obliczonej, w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie, literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże wadjum w ilości rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące wmowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się pobudowania 128 stóp ruskich parkanu murowanego przy cmentarzu Powązkowskim, za summę anszlagową wynoszącą rs. 450 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancellarji, Zdzitowiecki.

(1—3) —5595—(D. W.)

Zarząd XI-go Okręgu Kommunikacji.

Na wykonanie robót około reparacji uszkodzeń zrządzonych przez burzę na trakcie Bzińsko-Zawichostskim w Sekcji Radomskiej, odbytą zostanie w Biurze Zarządu XIgo Okręgu Kommunikacji dnia 14 (26) Sierpnia r. b. o godzinie 12ej w południe, in minus licytacja, przez opieczętowane deklaracje, poczynając od summy kosztorysowej rs. 291 kop. 75, wyraźnie rubli srebrem dwieście dziewięćdziesiąt jeden kopiejek dziewięćdziesiąt pięć.

Mający zamiar ubiegać się o to przedsiębierstwo, powinni w miejscu i czasie wyżej wskazanych, złożyć swą deklarację, podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, a w tej deklaracji, bez żadnych warunków i zastrzeżeń, wymienić wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, ilość

procentów od powyższej summy na rzecz Skarbu odstąpionych.

Deklaracja nie podług wzoru napisana, lub złożona po godzinie 1ej z południa, nie będzie przyjętą i na takową żaden wzgląd mianym nie będzie.

Deklaracja opieczętowana, obok adresu: „Do Zarządu XIgo Okręgu Kommunikacji,“ powinna mieć wyraźny napis: „Deklaracja na roboty około reparacji uszkodzeń zrządzonych przez burzę na trakcie Bzińsko-Zawichostskim w Sekcji Radomskiej, do licytacji w dniu 14 (26) Sierpnia 1868 roku odbyć się mającej.“

Przy deklaracji należy złożyć na wadjum summę rs. 98, wyraźnie rubli srebrem dziewięćdziesiąt osiem, gotowizną, w listach zastawnych, lub listach likwidacyjnych, z właściwemi kuponami, albo też w innych papierach publicznych procentowych, i kwotę rs. 15 gotowizną na koszta ogłoszenia licytacji.

Szczegołowe warunki do licytacji i kosztorys zatwierdzony, są do przejrzenia w Zarządzie XIgo Okręgu Kommunikacji, każdego dnia, prócz Niedziel i Świąt, od godziny 9ej rano do 3ej z południa.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . 1868 r. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się, podług zatwierdzonego kosztoryfu wykonać roboty około reparacji uszkodzeń zrządzonych przez burzę na trakcie Bzińsko-Zawichostskim w Sekcji Radomskiej i od summy kosztorysowej na rs. 291 kop 95 obliczonej, odstępuję na rzecz Skarbu procentów NN, (wypisać literami), poddając sę wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Summę rs. 98, wyraźnie rubli srebrem dziewięćdziesiąt osiem na vadium, oraz gotowizną rubli srebrem piętnaście, na koszta ogłoszenia licytacji składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie na mój koszt do NN upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. Pisałem w NN. Dnia NN miesiąca NN 1868 r.

(Podpisać wyranźie imię i nazwisko).

Naczelnik Okręgu, Jenerrł-Lejtnant, Szuberski.
Naczelnik Kancellarji, Beneveni.

(2—2) —5432—(D. W.)

OGŁOSZENIE.

Z powodu niedojścia do skutku naznaczonej do odbycia w dniu 24 Lipca (5 Sierpnia) r. b., w biórze Rządu Gubernjalnego Łomżyńskiego, in minus licytacji na entrepryzę 3-ch letnich od 1 (13) Stycznia 1869 roku dostawy opału, światła i słomy dla wojsk, osób i biór i zakładów wojskowych w Łomżyńskiej Gubernji, Rząd Gubernjalny Łomżyński podaje do powszechnej wiadomości, że podług zasad wskazanych postanowieniami byłej Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 i 3 (15) Września 1840 roku, odbędzie się w dniu 19 (31) Sierpnia b. r., na sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego powtórna licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne licytowanie, na dostawę w ciągu lat trzech, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1869 roku drzewa opałowego, oleju, świec i słomy dla wojsk, osób i biór i zakładów wojskowych w Gubernji Łomżyńskiej, od cen:

Za sążeń półkubiczny drzewa rs: 2 kop: 49.
Za funt świec łojowych kop: 18.
Za funt oleju kop: 15,
Za pud słomy kop: 20½.

Główniejsze warunki do tej licytacji przepisane, są następujące:

a) Przystępujący do takowej, przy deklaracji swej złożyć powinien kwit Banku lub Kassy Skarbowej na zdeponowane vadium rs: 4000 w gotowiźnie, Listach Zastawnych, Listach likwidacyjnych lub Obligach Skarbowych.

b) Utrzymujący się przy entrepryzie, zaraz po zatwierdzeniu licytacji, obowiązany będzie złożyć na kancją rs. 8000, licząc w to stawione vadium.

c) Termin ostateczny do składania deklaracji, naznacza się do godziny 12 z południa, tego dnia w którym odbytą będzie licytacja.

d) Entrepryza ta ze względu na wysokość summy rozchodowej, wymaga aby przyjmujący takową, miał tytuł kupca 1-ej Gildji, a zatem życzący stawać do licytacji i niemający świadectwa gildyjnego, ustanowionego punktem 32 Ustawy o opłatach na prawo do przemysłu i handlu pod dniem 9 Lutego 1865 r. Najwyżej zatwierdzonej, obowiązani będą złożyć deklaracje, iż w razie utrzymania się przy entrepryzie, przed zatwierdzeniem protokułu licytacyjnego złożą świadectwa wykupionego patentu na kupca I-ej Gildji.

Warunki licytacyjne wyjąwszy Święta od godziny 9-ej rano do 3-ej po południu, mogą być przejrzane w biórze Rządu Gubernjalnego Łomżyńskiego w Wydziale Wojskowym. Szczegółowe zaś o tem ogłoszenia, podane zostały przez Dzienniki Warszawskie: Ruski i Polski, jako też Dziennik Gubernjalny Łomżyński.

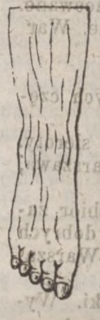
Za Wice-Dyrektora, *Sobocki*.
Radca, *Skibiński*.
Starszy Referent, *Pankewicz*.

(1—1) —5509—(Dz. W.)

W Składzie Intententury znajdującej się w Cytadeli Aleksandryjskiej, odbędzie się 13 Sierpnia o godzinie 10ej rano, sprzedaż licytacyjna zużytych materjałów do obwiązywania, należących do Warszawskiego Kupca i Kupcowej Urłowej.

(3—3) —5566—(D. W.)

Adam Bogusławski.



Trudniący się specjalnie operowaniem odcisków, wygubia bezpowrotnie wrośnięte paznogcie bez użycia ostrych narzędzi sposobem własnym, jemu tylko wiadomym. Przyjmuje potrzebujących stosownej pomocy w swem mieszkaniu przy ulicy Białej i róg Elektoralnej, w domu SS-ów Zewalda, Nr 761, jak niemniej udziela wizyty po domach, którego wezwać można i za pośrednictwem poczty miejskiej, z oznaczeniem adresu i godziny.

(1—2) —5614—(4067)

Wyprzedaż Drzewa Opałowego suchego

i Węgli Kamiennych w Składzie M. KLEYF,

przy rogu Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu, obok Cukierni P. Semadeniego.

Za sążeń drzewa sosnowego z odstawą, Rs. 9.
Za ¼ sążnia rąbanego z odstawą, Rs. 2 Kop. 50 i Rs. 2 K. 25.
Za sążeń drzewa twardego z odstawą, Rs. 11.
Za ¼ sążnia twardego z odstawą, Rs. 2 Kop. 85 i Rs. 3.
Za korzec węgla Sosnowickiego z odstawą, Kop 70.
Zaś węgla Szlązkiego w dobrym gatunku, z odstawą, Kop. 62½.
Korzec kostkowego, Kop. 50 i 55.
Węgle drzewne do samowarów i dla fabrykantów, Kop. 50.
Na pudy w składzie po kop. 12

Dla znacznych kontrybuentów odstępuję jeszcze znaczny procent. Za miał pozostały z moich węgli płacić będę swoim konsumentom po Kop. 7½ za korzec, i swojemi furmankami zabiorę.— **M. K.** (2—3) —5544—(2250)

Rodzice wyjeżdzający na miesiące zimowe z kraju, pragną **DZIECKO** swoje blizko 2-letnie, pozostawić na opiece porządnej familji, lub osoby pojedynczej, któraby ze znajomością i poświęceniem się, opieką macierzyńską dziecię otoczyła, a to za stosownem wynagrodzeniem. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1375, mieszkania Nr 7.

(1—3) —5619—(12631)

4,000

sztuk Drzewa budulcowego dębowego i sosnowego na pniu, zdatnego na spław zagraniczny, do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami znajduje się o 32 wiorst od spławu, a 21 wiorst od Terespolskiej Kolei. Wiadomość u Właściciela domu pod Nr 609 róg ulicy Bielańskiej i Długiej, lub też we wsi Prawdzie, leżącej za ostatnią stacją kolei Mrozów w Powiecie Łukowskim, w Gubernji Siedleckiej, u Kronenberga. (1—3) —5615—(12374)

KORZYSTNE UBEZPIECZENIA



NA ŻYCIE, ORAZ POSAGOWE

z kombinacjami w kraju naszym dotychczas nieznanemi w ces. król. uprzywilejowanem Tryestyńsko-Weneckiem Towarzystwie Ubezpieczeń

ASSICURAZION GENERALI,

założonem w roku 1831, zostającem pod kontrolą właściwych Rządów, **ze wszystkich podobnych zakładów najbardziej rozpowszechnionem na kontynencie Europejskim.**

Fundusz gwarancyjny Towarzystwa we większej części na nieruchomościach ulokowany, przewyższa podług bilansu w Listopadzie r. z. ogłoszonego summę:

26 MILJONÓW GULDENÓW AUSTRJACKĄ MONETĄ

a mianowicie:	kapitału zakładowego	4,200,000
	kapitału rezerwowego	1,284,200
	funduszu rezerwowego na pokrycie bież. ubezpieczeń	12,371,300
	rocznego dochodu ze składek i procentów	8,188,000

Summa przez Towarzystwo po koniec 1866 wypłacona tytułem wynagrodzeń dochodzi, stosownie do corocznie ogłaszanych wykazów szczegółowych . . . . guld. austr. mon. 63,247,595

Dywidenda zaś, czyli **obniżenie składek przy ubezpieczeniach kapitałów pośmiertnych wynosi**

w roku bieżącym 78¼ %

Przy asekuracji od ognia może każdy żądający ubezpieczenia prawem dozwolonego, dający rękojmię porządku i oględności na **wyjątkowo korzystne warunki** z wszelką pewnością liczyć.

Na wypadek strat, Towarzystwo zachowuje wzorowe postępowanie tak w obliczeniu należytości jako też śpiesznem jej płaceniu; nie było zatem w Królestwie wypadku, **ażeby ktokolwiek z poszkodowanych narażonym został na sądowe, a nawet polubowne spory.**

Ustawy obowiązujące zaspokajają zupełnie interes ubezpieczonych, albowiem według zasadniczych podstaw tego Towarzystwa, niema ewentualności, któraby przyprowadzić mogła do materjalnej niemożności uiszczenia się z zobowiązań.

Bliższe informacje udzielają tak PP. Ajenci specjalni, jako też sam akredytowany Reprezentant Towarzystwa

JULJUSZ K. OSTROWSKI

Biuro Centralne dla Królestwa Polskiego przeniesionem zostało z ulicy Mazowieckiej na Senatorską, pod Nr 471c, plac obok Resursy Kupieckiej.

(4—24) —4106—(9390)

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę

Garnitur Mebli, Masiv Mahoniowy,





świeżego fasonu, mało używany, rypsem kryty, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed Kanapę, tudzież Szafa rozbierana; Szafka do bielizny, Tualetka duża damska, 2 Łóżka, Kozetka, 6 Napoleonek skórą Amerykańską krytych, dwa Lustra, Stolik do kart, Biurko, wszystko mahoniowe; także dwa Dywany i Firanki do 2ch okien.— Ulica Ślizka, drugi dom od rogu Twardej, po prawej stronie, a trzecia brama w parkanie, Nr 1467, gdzie Stróż miejscowy wskaże.

(1—6) —5634—(11319).

PROŚBY
I TŁÓMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuzkim,

redaguje i uskutecznia Kantor Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nr 533 na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres Kantoru tego wchodzące. (1—4) —5606—(10202)

EKSTRAKT MIĘSNY

LIEB:GA.

Jedyy produkt wyrabiany w Ameryce pod nadzorem i gwarancją professorów: **Dra Barona von Liebig i Dra Max von Pettenkoffer**, których podpisy znajdują się na banderoli każdego słoika.

Rada Sądowa Wystawy Paryzkiej 1867 r., przyznała wyłącznie temu **Ekstraktowi dwa złote medale**, a poddany pod analizę w Laboratorjum **Warszawskiej Szkoły Głównej**, okazał się zgodnym z rozbiorem Dra von Liebig.

Extrakt ten sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskiem, po następujących cenach:

1 funt ang. w słoiku	½ funta ang. w słoiku	¼ funta ang. w słoiku	⅛ funta ang. w słoiku
Rs. 4 kop. 30	Rs. 2 kop. 20	Rs. 1 kop. 15	kop. 60

PP. handlującym odstępuje się RABAT, i uprasza o przesłanie swych zleceń do domu handlowego **J. Freider et Comp.** ulica Senatorska Nr 468/9.

W zastępstwie Dyrekcji Liebig,s Extract of Meat Company

LIMITED LONDON

(11—104) —4697— Jeneralny Agent dla Królestwa Polskiego, **ERNEST GAY**. (1192)



DYSTYLARNIA

POD FIRMĄ

KAROLA SCHNAJDER,



w Warszawie, przy ulicy Alei Ujazdowskiej i placu Ś-go Aleksandra, pod Nr 1675 egzystująca,

ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż sprzedaż Wódek, Likworów, Spirytusów i Araku z tejże Dystylarni pochodzących, dokonywana dotąd w sklepie w domu Naimskiego, przy ulicy Przejazd, przeniesioną została na róg ulicy Długiej i Przejazd, obok Handlu dawniej Koelichena, obecnie PP. Sowińskiego i Szulca, i że dystylarnia poręcza jedynie za dobroć wyrobów jej, w tymże sklepie sprzedawanych.

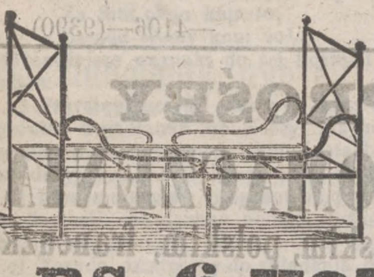
(1—3) —5609—(12,634)

DOM HANDLOWO KOMISSOWY

ALEKSANDRA EPSTEJN,

ulica Święto-Jerska Nr 1778c, wprost Ogrodu Krasińskich.

Kantor otwartym jest codziennie prócz Niedziel i Świąt uroczystych, od godziny 9-ej rano do 5-ej po południu.



Otrzymał znaczny transport ŁOZEK żelaznych zagranicznych dużych składanych i łatwo przenosić się dających, które po cenie

RS. 6 KOP. 50 ZA SZTUKĘ SPRZEDAJE.

Tamże dostać można łóżek składanych dziecinnych.

(14—16) (—4292—(6681)

DOM KOMISSOWY
WYROBÓW i MATERJAŁÓW TECHNICZNYCH
LEOPOLDA MEYER,
przy ulicy Długiej, Nr 557 (32 nowy) na Potkańskiem.

Specjalność wszelkich potrzeb dla Cukrowni
a mianowicie:

Formy do cukru. **Skrzynki Schützenbacha, blachy żelazne płaty** i **wełniane** do prass, **płótna do filtrów, wyroby gumowe i kauczukowe, kiszki** parcianne, **oleje, smarowidła i lubrifikatory** do maszyn i transmissji, **pasy rzemienne** angielskie i belgijskie, **armatury, wentyle i manometry** do maszyn, **lakiery** do form cukrowych, **piłki, albumin, spodium** czyli kość palona i t. p. **artykuły z najlepszych fabryk Zagranicznych, z któremi z powodu nadchodzącej kampanji, poleca się Cukrowniom krajowym.**

(4—10) —5345—(12,040)

Ktoby życzył sobie wypożyczyć bez pośrednictwa osób trzecich **Rs. 7,500** gotówką, na 1szy Numer hypoteczny Domu murowanego wartości Rs. 50,000, niech raczy się zgłosić do Właściciela domu pod 1387/1558, na rogu Chmielnej i Marszałkowskiej, codziennie, prócz Niedzieli, od 8ej do 10ej godziny rano, lub od 4ej do 6ej po południu. (1—3) —5605—(12626)

Ktoby sobie życzył jednę lub dwie **PANIENEK** uczęszczających na pensję, lub też życzących pobierać Lekcje prywatne, umieścić na stole i stancji, gdzie obok troskliwej opieki, mogłyby też Panienki mieć pomoc w naukach i pobierać Lekcje muzyki, niech się raczy zgłosić do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ a tam otrzyma adres. (1—3) —5613—(12587)

Potrzebnym jest Sklepowy,
wyznania chrześcijańskiego, obeznany ze sprzedażą **Wyrobów Galanteryjnych.** Interessanci powezmą bliższą wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w Sklepie Wyrobów Siodlarskich, pod Nr 443, codziennie, między godziną 2gą a 3cią po południu. (2—3) —5580—(12521



Meble do sprzedania,
jako to: 2 Komody, Krzesełka, stół, Kanapa, 2 szafy, jedna dębowa, mahoniem i rzeźbą ozdobiona, Spiżarnia i t. p. Wiadomość przy ulicy Marjensztadt Nr 2659, stróż miejscowy wskaże.

(2—3) —5521—(11,474)

TRZY MASZYNY
do liniowania papieru,

najnowszej konstrukcji, są do sprzedania z nauką, jeżeli takowa żądaną będzie. Osobom na prowincji zamieszkałym, dokładnie objaśniającą naukę linjowania, listownie przesłać mogę. Wiadomość w Składzie Materjałów Piśmiennych Z. Komar, ulica Czysta, Nr 638c.

(2—3) —5520—(11,473)

Potrzebny jest
Uczeń do handlu,
posiadający dobre elementarne wiadomości języków: polskiego, niemieckiego i arytmetyki. Bliższa wiadomość w Kantorze Zakładu Rolniczo-Przemysłowo-Leśnego Ostrowskiego i Spółki, przy ulicy Senatorskiej, Nr 473D. (1—3) —5607—(12,633)

Do **Składu Mąk i Produktów Gospodarskich,** przy ulicy Długiej w Hotelu Niemieckim, dostarczane będzie od dnia dzisiejszego **Masło** śmietankowe i **Sery**, a mianowicie: **Ser** robiony na sposób włoski, **Ser** z kminkiem, **Ser** zwyczajny polski i **Ser** owczy z dóbr Nowa Wieś. Również wspomniony Skład zaopatrzył się w różne gatunki Owoców zagranicznych jak i krajowych, które po cenach umiarkowanych sprzedawać będzie.

(2—3) —5576—(12,506) **W. Okęcki.**

ZA OBSTALUNKI PRZEZ POCZTĘ MIEJSKĄ, PORTO SIĘ ZWRACA.

WAŻNA WIADOMOŚĆ!

Tylko 50 kopiejek za łupanie od sążnia kubicznego drzewa.

Dla dostarczenia potrzebującym taniego opału, urządzoną została maszyna do rznięcia drzewa w **Głównym Składzie Drzewa Opałowego, przy ulicy Pawiej, Nr 2326c,** w skutek czego za łupanie sążnia kubicznego drzewa, **tylko kop. 50 kop.** się liczy.

1 sąż. kub. drzewa sos. such. i smol. z odstaw.	rs.	9 k. 50	1 sąż. drzewa sos. łupanego z odstawką	rs.	10	
1/2 „ „ „ „	„	4 „ 75	1/2 „ „ „ „	„	5	
1/4 „ „ „ „	„	2 „ 37 1/2	1/4 „ „ „ „	„	2 k. 50	

Panom **Piekarzom, Zdunom i wszystkim którzy większe partje kupują,** odstępuje się **znaczny rabat.** Na dowód zaś, że zakupiona ilość rzeczywiście odstawioną zostaje, łupane drzewo w wymierzonych skrzynkach dostawione będzie.

(5—6) —5226—(10,072)



ŁÓŻKA ŻELAZNE od rs. $5\frac{1}{2}$,
ŁÓŻKA składane żelazne od rs. $7\frac{1}{2}$,
ŁÓŻECZKA dziecinne nader praktyczne,
UMYWALNIE,
KOLEBKI i inne meblę żelazne
znajdują się, w wielkim wyborze, w Głównym Składzie Maszyn do Szycia
ALEKSANDRA FLATAU,
(1—6) —5608—(12,576) przy ulicy Rymarskiej Nr 8 nowy.



Jest do sprzedania za przystępną cenę
Garnitur Mebli mahoniowych,
rypsem krytych, składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6ciu Krzeseł, i Stołu przed Kanapę, oraz Szesląg prawdziwą skórą kryty, Biórko, Lustro i Stolik do kart, mahoniowe. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej, w domu Wgo Dra Seeman Nr 1087F, w bramie na dole, po lewej stronie, Nr 1 mieszknia. (3—3) —5191—(9040)



Garnitur Mebli
składający się z Kanapy, 6 Krzeseł i 6 Krzesełek, na sprężynach, na nowo amerykańską ceratą pokrytych, za Rs 50, tudzież **FORTEPIAN** za Rs. 60, sprzedaje się na rogu Twardej i Maryańskiej pod Nr 1087b, w mieszkaniu pod Nr 9, wchód z podwórza.
(2—2) —5591—(12565)



Bryczka podróżna kryta,
(Najdyczanka),
na leżących rysorach, z trzema Walizami, jest do sprzedania za Rs. 150. Wiadomość za Wolską Rogatką, na piątej wiorście, dom po lewej ręce, naprost słupa wiorstowego.
(1—1) —5621—(12625)



Dla lubowników kwiatów.
W Dobrach Falenty przez Raszyn, dziewięć wiorst od rogatek Jerozolimskich.— Wyprzedaż zupełna Oranżerji w większych i mniejszych partjach; Roślin zimowych i letnich dostać tam można po cenach niepraktykowanie nizkich: Kamelje, Rododendrony, Azalje, Cytrynowe drzewa, Granaty, olbrzymie Mirty i t. p. rośliny. Dla dogodności osób kupujących w mniejszych partjach, sprowadzono każdego gatunku do Warszawy. Ulica Rymarska, Nr 2—471a. Stróż wskaże. (1—6) —5611—(12,635)

Dwa wielkie **KUFRY**, do pościeli lub na skład owsa, mocno okute, zamykane i sześć **PAK**, niemniej trzy **Skóry** platowe, nie używane, do pojazdów, i różne **Meble**, znajdują się do sprzedania razem lub częściowo na ulicy Grzybowskiej, pod Nr 1055 lit. G (nowym 23) na drugiem piętrze. Wiadomość u stróża Andrzeja
(1—1) —5616—(12,628)

Lait Virginal, Guerlain's Lotion, Oriza Lacte, Aspasine, Oriza Crême, Crême de Glycérine, Crême pompadour, Cold Crême, Véluține Crême. Najlepsze kosmetyki do udelikatnienia płci służące, bardzo użyteczne w obecnej porze upałów, otrzymał z Paryża Handel **Leonarda Kowalewskiego**, wprost b. odwachu na Krak.-Przedm., Nr 445. (2—6) —5478—(12,440)



P o w ó z
zdatny do miasta i do podróży, z Waszą i dwiema Walizami, zupełnie w dobrym stanie, jest do sprzedania za Rs. 260. Wiadomość w Polskim Hotelu, u Szwajcara. (1—3) —5604—(12624)



Jest do sprzedania **GARNITUR Mahoniowy** wysłany, z pokryciem, bardzo mało używnny, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6ciu Krzeseł i Stołu; są także **2 Łóżka** Mahoniowe, **Stolik** do gry i **Szafka** do bielizny, za cenę przystępną. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1283, w domu przy Zakładzie Sierot Stanisława Jachowicza. Stróż wskaże. (1—1) —5624—(12632)

W domu pod Nr 1658 przy Placu Śgo Aleksandra, są do wynajęcia od Śgo Michała r b:
LOKAL na Bawarję wraz z **Ogródkiem**, **SKLEP na Wiktuały**, albo na jaki inny proceder, tudzież różne pomniejsze **Lokale**, które Stróż miejscowy wskaże. Wiadomość na miejscu, albo przy ulicy Długiej Nr 586b, w Restauracji w Eldorado. (1—3) —5600—(12578)

Siedm POKOI od frontu, na 2-giem piętrze, z kuchnią angielską i wszelkiemi dogodnościami, do najęcia od Śgo Michała, w domu Natansona, Nr 2244a, przy ulicy Nalewki.
Budynek oddzielny, ze składami, piwnicami, etc. etc., na każdy proceder przydać się mogący, jest za przystępną cenę do wynajęcia.— Wiadomość przy ulicy Bielańskiej, pod Nr 604, w kantorze domu Bankowego, S. Natanson i Synowie.
(2—3) —5465—(12,292)

W domu Markoniego Nr 1582 lit. H, przy ulicy Marszałkowskiej róg Jerozolimskiej, jest do wynajęcia od Śgo Michała r. b.:
Mieszkanie na 2-m piętrze,
składające się z 4ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Spiżarki. Tamże jest do wynajęcia **Stajnia i Wozownia**.
(1—3) —5620—(12630)

Pokój duży od frontu,
drugi mały od podwórza, na dole, każdy z osobnem wejściem, mogą być razem lub pojedynczo za przystępną cenę, z meblami, usługą i stołem, lub samo tylko mieszkanie, wynajęte. Wiadomość przy ulicy Hożej pod Nr 1653.
(1—1) —5622—(12629)

SKLEP
do sprzedania w miejscu pryncypalnem, w każdym czasie, z powodu zmiany interesu, zawierający: wyroby chemiczne, tabaczne i materjały piśmienne. Wiadomość w Składzie Szkła i Porcelany W-go Zajączkowskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu. (2—3) —5519—(12,362)

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DONIESIENIA.

SKŁAD WAPNA

z Własnej Kopalni,

przy ulicy Aleja Jerozolimska, Nr 1582, E naprzeciwko zabudowań Drogi Żelaznej.

Podpisani mają zaszczyt zawiadomić, iż w Składzie sprzedaż wapna, odbywa się po cenach **fabrycznych**, tak na korce jak też w beczkach.

Życzący nabyć większe partje, mogą otrzymywać takowe całemi wagonami, tak jak te nadesłane są z kopalni, które wprost, z dworca kolei żelaznej, do miejsca wskazanego, do gawione być może, lub własnemi furmankami kupującego zabierane.

Skład posiada zapas wapna **lasowanego**, które własnemi furmankami do miejsc wskazanych, dostawiać podejmuje się, w umyślnie do tego przygotowanej skrzyni, nawet jeden łokieć kubiczny może być odstawiony, tylko w nim furmanki będzie różnica.

Mieszkanie zaś moje, gdzie także wszelkie obstalunki, tak na większe partje, jako najmniejsze się przyjmują od godziny 3 do 5 z południa, jest: ulica Marszałkowska, Nr 1370, czwarty dom po prawej stronie, od rogu ulicy Królewskiej.

Za dobroć wyrobu, rzetelność miary (skrzynie do rozwożenia umyślnie zbudowane i ściśle wymierzone, w strych trzymają korcy dziesięć) wagi beczek, oraz dotrzymanie terminu przy wszelkich zamówieniach, utrzymujący skład poręcza.

(18—25) 1647—4180) **Kleczeński i Spółka.**

Biuro Nauczycielskie

KAROLINY KOŻUCHOWSKIEJ,

na Nowym-Świecie Nr 1309, 4ty dom od ulicy Ordynackiej, umieszcza Osoby z odpowiedniemi kwalifikacjami do oddania się obowiązkom Guwernerów, Guwernantek, Bon, Korrepetytorów i Korrepetytorek, stałych lub udzielających Lekcje na godziny. Polecając mój Zakład Osobom interessowanym, jestem przekonania, że potrafię odpowiedzieć godnie położonemu we mnie zaufaniu. (3—3) —5497—(12361)

NAGRODA.

Zgubione dnia 4 (16) b. m., w kąpieli, wprost Bednarskiej, (na Wiśle), **Krzyżyk srebrny, Dwa Medaliki** takież, (jeden otwierający się), i trzeci Medalik mosiężny na jedwabnym paljowym sznurku. Ktoby znalazł, uprasza się o złożenie takowych w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ gdzie otrzyma wynagrodzenie Rs. 3, gdy życzyć tego będzie.

(3—3) —5490—(12364) **F. M.**

JAN GĘBICKI,

były Lekarz Wojskowy, posiada **Sposób Leczenia** w kilku minutach bez powrotnie **Bólu Zębów i Fluksji**, nadto usuwa niemiły zapach z ust, z przesyłką pocztową rs: 3. Mieszka przy ulicy Wspólnej, w prawo od Kościoła Parafjalnego Śgo Alexandra, Ner 1637, dom Wgo Gutowskiego. Zastać go można **z rana do 10ej, a po południu od 2ej aż do wieczora.** (3—3) —5253—(1734).

Restauracja z domu Nr 1306 z Nowego Światu, przeniesiona na ulicę Rycerską pod Nr 282, zaprasza Szanownych Gości dawnych, żeby raczyli swą bytnością zaszczycić na nowem miejscu.—**Łukasz Sobiekowski.**

(3—3) —5273—(11,889)

Francuzka,

gruntownie znająca swój język, muzykę i śpiew, życzy sobie przyjąć odpowiednie obowiązki w Warszawie lub w blizkości jej okolic.— Wiadomość przy ulicy Erywańskiej Nr 1066R, mieszkania Nr 7, w podwórzu, 1-sze piętro, zastać można od 10 do 12 rano, i od 3 do 5 po południu.

(3—3) — 5301—(11,126)

Przy ulicy Nowy-Świat w domu Jenerałowej Burman pod Nr 1285 (nowy 12), otworzoną została

MLECZARNIA;

za cenę umiarkowaną można mieć: trzy razy dziennie Mleko wprost od krowy, Śmietankę, również Mleko zsiadłe.

(3—3) —5307—(11959)

CHEMICZNA PRALNIA I MECHANICZNA FARBIARNIA JEDWABIU,

J. JUDLINA.

411 Krak. Przedm. w domu W. Grodzickiego 411

Judlinowska metoda prania, jest nadzwyczaj ważną dla damskiego świata! Cóż można więcej od metody wymagać, jak to, aby wszystkie jej dostarczone pełne plam i pozbawione już zupełnie glansu rzeczy, znowu zupełnie odnowiła i to w całem znaczeniu tego wyrazu, to jest, aby je oddała zupełnie bez plam i z pięknym połyskiem: jak to właśnie Judlinowska metoda robi. Aksamitne salopy podbite watą i jedwabiem; jedwabne suknie, które niezręczny lokaj przy obiedzie sosem pokropił, lub też w inny jaki sposób swej młodzieńczości pozbawione sznury pereł, koronki w takim stanie wychodzą z maszyny, że jako zupełnie nowe na balach i w najwykwintniejszych towarzystwach mogą być użyte. Aksamitne paski perłami wyszywane, całkowite wysłania, pikowane kołdry z watą, po krótkim przeciągu czasu w zupełnie innym stanie oddają się. Ale wata, może kto powie, stwardnieje i zesztywnieje! Przeciwnie, staje się miększą i pulchnieje po wyjściu z maszyny, dlatego też można przez użycie zniszczone mundury wojskowe, z watą lub bez waty, wkrótce gładkie i czyste oddać. Co więcej, szlify i galony zupełnie nowemi z fabryki wychodzą.

Szczególniej też ważny jest ten nowy wynalazek dla garderoby męzkiej i przytem ręczy, że do wszystkich rzeczy i futer jakie w praniu były, nigdy mole nie dostaną się.

Praktyczność tej metody pokazuje się też przy odnawianiu masek i garderoby teatralnej, oraz przy odświeżaniu dużych spłowiałych dywanów również przy haftach srebrem, słowem przy wszystkiem, co materją się nazywa. A nawet i co po za tę granicę przechodzi, albowiem kapelusze męzkie i wszelkiego rodzaju czapki, parasole i parasolki odświeżają się.

Kto z Szanownej Publiczności sądzi, że to jest przesadzone, ten może o prawdzie tych słów bardzo łatwo się przekonać. Niechaj będzie łaskaw zanieść coś poplamionego do składu, a przekonawszy się o pożyteczności nowej metody, niezawodnie bardzo często z niej będzie korzystał.

Wdowa B. JUDLIN.

(13—16) —7,537—(3,214)

WIELKI SKŁAD
FORTEPJANÓW I INSTRUMENTÓW ORGANOWYCH ZAGRANICZNYCH
HERMANA = GROSMANA,

NUMER 484*a*, ULICA MIODOWA, WPROST RZĄDU GUBERNJALNEGO.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż posiada znakomity wybór FORTEPJANÓW koncertowych, salonowych, kwadratowych, mechanicznych (to jest samogrających), i PIANINA z angielską i wiedeńską mechaniką, ORGUE-MELODIKONY kościelne, salonowe, mechaniczne, i wszelkiego rodzaju mniejszych rozmiarów instrumenta, dające się składać w małe pudełka. Wszystkie te instrumenta, skład sprowadza wprost z najpierwszych w świecie fabryk, i sprzedatakowe po jak najumiarkowańszych cenach. Dla dogodności kupujących, przyjmują się w zamian fortepiany używane. Kupujący mogący przedstawić stosowną gwarancję, mogą mieć dogodność nabycia instrumentów, z rozłożeniem części należności na terminy. Oprócz tego urządził skład **OSOBNY SALON** do wynajmowania instrumentów, i przeznaczył na ten cel **STO DOBOROWYCH INSTRUMENTÓW**. Gdyby który z PP. klientów życzył sobie po jednorocznem wynajęciu instrumentu, takowy nabyć na własność, wolno mu będzie potrącić *połowę* już opłaconego najmu, dopłaciwszy resztę do *realnej* przy wynajęciu *umówionej ceny*. —3764—(8965)

PO PÓŁ KOPIEJKI SZTUKA.

PAPIEROSY
Z FABRYKI K. TEOFILIDY.

Od kilku miesięcy Fabryka zaczęła zmieniać stopniowo cały system i zasady fabrykacji swoich wyrobów. O ile nowy ten system będzie na korzyść Szanownej Publiczności, przekonać się można z niedawno wydawanych papierosów pod nazwą **Groszociągi** po $^1/_2$ kop. sztuka.

Uprasza się każdego palącego, aby ich sprobował, chociaż z ciekawości.

Jeżeli weeług nowych zasad fabrykacji, ponosząc 60% opłaty banderolowej, jak to ma miejsce w Papierosach groszowych, można dać taki wyrób, nie trudno wnioskować jakiej wyjątkowej dobroci będą, w niedługim czasie wydawać się mające różne gatunki, a szczególnie Papierosy po rs. 1, po rs. 1 kop: 20 i po rs: 1 k: 50, których opłata banderolowa wynosi 20—25 i 30 %.

O wydawaniu każdego nowego gatunku, będzie w właściwym czasie ogłoszone. (2—6) —5571—(12,315)

NOWO ZAŁOŻONY SKŁAD

MĄKI, KASZY I PRODUKTÓW GOSPODARSKICH,

w Hotelu Niemieckim, pod Numerem 584, przy ulicy Długiej,

zaopatrzony został w Mąkę Pszenną, Banacką, Pilicką, Żytnią, Kartoflaną, Kukurydzową i Gryczaną, z młynów węgierskich, galicyjskich i krajowych; Kasze i Grochy wszelkiego gatunku; Sago, Ryż, Mak, Makarony włoskie i mannowe, Sery, Oliwy, Sardynki, Octy, Musztardy, Grzyby, Powidła, Buljon, Śliwki francuzkie i Węgierskie, Orzechy amerykańskie i tureckie, Kapary, Sardele, Oliwki, Konserwy, Konfitury, Soki, Pomarańcze, Cytryny, Świece stearynowe, Krochmal, Farbki, Sól, Poślad, Owies Siemie konopne, Kartofle, Warzywa ogrodowe świeże, Chleb wiejski i pruski, Drożdże prasowane wiedeńskie w najlepszym gatunku codziennie świeże. Masło świeże i solone, Jajka kurze.

Na żądanie Szanownej Publiczności wydawane będą **RACHUNKI Z FIRMĄ SKŁADU.**

Biorącym w znaczniejszych partjach odstępuje się stosowny rabat.

Również powyższy **SKŁAD** przyjmuje **W KOMISOWĄ SPRZEDAŻ WSZELKIE PRODUKTA** (12—14) —3184—(7790) **W. OKĘCKI.**

DONIESIENIE.

NOWO OTWARTEGO STAŁEGO SKLEPU PŁÓCIEN CZYSTO LNIANYCH, NAKRYĆ STOŁOWYCH, I BIELIZNY GOTOWEJ DAMSKIEJ I MĘZKIEJ.

S. LILIENTHAL.

przy ulicy Długiej (Hotel Niemiecki), Nr 584 dom Wgo Roeslera.

Od chwili otwarcia mego stałego sklepu z płótnami czysto lnianemi, jako to: Wilnerowskiemi, Holenderskiemi, Saskiemi i innych fabryk renomowanych, nakryciami stołowemi, bielizną gotową męzką i damską, oraz wielu podobnemi towarami. Cała publika uznając najzupełniejszą dobroć takowych, zaszczyca mię ciągłemi zakupami, chociaż niektórzy z PP: handlującym, tytułującym się kupcami hurtowemi (en gross nie mogąc wytrzymać konkurencji ze swemi płóciennemi towarami, dla przywabienia publiki, zapraszają takową przez pisma oświadczając, że oni tylko mogą sprzedawać towary za pół darmo, czego już wcale nie zazdrościm, gdyż wszystkim wiadomo, że z fabryk renomowanych towarów za pół ceny sprzedawać nie podobna, czego dają ciągłe dowody, jeżeli sami sobie przyznają na każdym kroku w ich ogłoszeniach, **że nieprawdopodobne** i **niemożebne**, a dla większego wrażenia i effektu **niby** zapraszali PP. kupców o zakupywanie u nich towarów za pół ceny, obiecując jeszcze znakomite zyski z ich sprzedaży.

Lecz **wiedząc, że każdy nowo-otwarty magazyn, wszystkiemi siłami stara się o danie rękojmi dobrocią i taniością towarów**, nie przestaje mię bezustannie zaszczycać, za co składając największe podziękowanie, upraszam o dalsze zaszczycanie mię jak jak dotychczas; załatwianiem u mnie sprawunków, a wspomnionym PP. Kupcom (en gros), oświadczam: że jeśli chcą mieć prawdziwą korzyść, aby pofatygowali się do mego magazynu, a otrzymają towar czysto lniany, z fabryk renomowanych, bez szumnych nazw, oraz z rabatem fabrycznym.

Ceny stałe.

BARDZO NIZKIE, GDYŻ LICZĘ NA MAŁY PROCENT, A CIĄGŁĄ SPRZEDAŻ, mianowicie:

Sztuka płótna Szlązkiego	rs.	9 k.	—
Sztuka płótna Willnerowskiego	„	11 „	—
Sztuka płótna Irlandzkiego	„	10 „	—
Sztuka płótna Belgijskiego	„	12 „	—
Sztuka płótna Bilenfeldzkiego	„	15 „	—
Sztuka płótna Saskiego (z 3 nitek kręconych)	„	13 „	—
Sztuka Weby Irlandzkiej	„	18 „	—
Sztuka Weby Bilenfeldskiej	„	23 „	—
Sztuka weby belgijskiej	„	24 „	—
Sztuka weby wiejskiej	„	15 „	—

i drożej

Sprzedaje się także w pół sztukach.

Koszule z dobrego płótna prawdziwego Willnerowskiego tak męzkie jak i damskie od rs. 1 kop. 35.

i drożej

Calesony od kop. 90.

Gorsy do koszul webowych od kop. 40
$\frac{1}{2}$ tuzina chustek do nosa czysto-lnianych od kop. 90.
$\frac{1}{2}$ uzina chustek batystowych od rs. 1 kop. 55
Chustki fularowe w różnych gatunkach od rs. 1 k. 50
Obrusy białe i kolorowe na stół od kop. 65
Serwety wełniane i kaszmirowe od rs. 2
$\frac{1}{2}$ tuzina Serwet deserowych w każdym kolorze od k. 55
Płótno Holenderskie na prześcieradła, 3 łokcie szerokości mające, łokieć od kop. 50

i drożej

Sztuka ręczników gospodarskich, łokci 27 od rs. 2
Garnitur na 6 osób „Damast" od rs. 3 kop. 25.
Garnitur na 12 osób „Damast" od rs. 5 kop. 50.
Prawdziwe Angielskie Kołdry pikowe, białe i kolorowe po bardzo nizkich cenach
Weba pąsowa na wsypki łokieć od kop. 30
Drelichy na materace łokieć od kop. 17.
Perkale białe, w różnych gatunkach, łokieć od k. 11
Resztki Płótna łokieć od kop. 17.
Płótno domowe łokieć od kop. 17

i drożej

Nadszedł świeży transport Koszul kolorowych, które sprzedaje się po bardzo nizkich cenach.

Posiada także znaczny zapas cienkiej Weby Hollenderskiej i batystowej, sztuka od 27 rs. do rs. 75. Nadszedł świeży transport Serwet stołowych prawdziwie hollenderskich, tak białych jak i kolorowych na stół, oraz garnitury na 6 i 12 osób, które sprzedaje się po bardzo nizkich cenach.

Obstalunki w Królestwo i Cesarstwo, od rs. 20 za opłatą pocztową będą na zamówiony czas akuratnie i sumiennie wykonywane.

(4—5) —4970—(12,513)



NIERUCHOMOŚĆ Nr 1294 na Nowym-Świecie w Warszawie położona, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydziale Iszym, przy ulicy Długiej pod Nr 549, w dniu 5 (17) Września r. b. o godzinie 10ej z rana. Wadjum wynosi Rs. 3,000. Licytacja zacznie się od summy rs. 28,705 kop. 7. Zbiór objaśnień i warunków tej sprzedaży, przejrzany być może w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, i u popierającego sprzedaż Andrzeja Brzezińskiego, Obrońcy przy Senacie, w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr 497a zamieszkałego.

(2—3) —5335—(D. W.)

Maszyna pospieszna Drukarska,

Fabryki Siegla w Berlinie, używana, lecz jeszcze w dobrym stanie, jest do zbycia. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego."

—4635—(10523)



Powozy małe i Karety,

są do sprzedania. Co do karet te mogą być wynajęte do ślubu lub w podróż, przy ulicy Leszno wprost Kassy Gubernjalnej, pod Nrem 658. Wiadomość w warsztacie siodlarskim.

(3—3) —5477—12,380)

PARFUMERIE VICTORIA
YLANGYLANG.
ROI DES PARFUMS
RIGAUD & C.ie PARIS

PARFUMERYA VIKTORYA

jest dzisiaj poszukiwaną przez wybór arystokracyi, zwolenników mody i dobrego gustu, ze względu na niezaprzeczoną wyższość w przyrządzaniu produktów poświęconych toalecie.

Nowe jéj perfumy przygotowywane z *Olejku Ylangylang*, który się otrzymuje z wysp Filipińskich przez dystylacyą *Unona Odoratissima* nie mogą być porównane z żadnemi innemi pod względem subtelności i delikatności zapachu, dla tego też udzielamy dobrą radę wytwornéj publiczności, zachęcając ją do żądania :

L'EXTRAIT D'YLANGYLANG, LE BOUQUET DE MANILLE.

TOLUTYNA RIGAUD

albo cudowna woda toaletowa, która rzeczywisty stanowi talizman piękności, konserwując świeżość skóry i białość cery. Ze względu na swoje własności, jest ona ostatnim wyrazem wydoskonalenia. — Wyższość jéj nad wodami Kolońskiemi, nad octami najwięcéj cenionemi i nad wodą *Floride* jest niezaprzeczoną.

OLEJEK I POMADA MIRANDA.

Godne uwagi preparata, które śmiało nazwać można skarbem dla włosów, składają się wyłącznie z substancyi wzmacniających; upiększają włosy zapewniając im trwałość, oraz udzielają zapachu bardzo przyjemnego.

MYDŁO MIRANDA

Z SOKIEM LILII I SAŁATY.

Dosyć jest porównać to mydło z temi które są sprzedawane w parfumeryi, ażeby przyznać iż jemu należy się pierwszeństwo. Udziela ono skórze osbliwszéj delikatności, daje pianę obfitą, formując rodzaj mleka, a pod względem delikatności zapachu nie zostawia nic do życzenia.

DENTORYNA

PASTA DO CZYSZCZENIA ZĘBÓW BEZ KWASÓW.

Dentoryna jest jednym z najdelikatniéjszych elixirów do czyszczenia zębów; odświeża ona i perfumuje przyjemnie usta, wzmacnia dziąsła oraz zabiezpiecza zęby od próchnienia.

Pasta do czyszczenia zębów, zrobiła zupełną rewolucyą w téj części toalety, skassowała wszystkie proszki i opiaty mniéj więcéj kwaśne i niebezpieczne. Pocierając szczoteczką mokrą po wierzchu téj pasty, otrzymuje się kléjkowatość łagodna, tłustawa, która nadaje emalii zębów świetnéj białości.

PUDR RÓŻOWY

Zabezpiecza skórę od ostrości wiatrów i zimna, nadaje jéj łagodną świeżość i zabezpiecza od piegów. Jest on o wiele wyższy od pudru z ryżu i krochmalu. Zapach jego jest wyśmienity.

(3—8) —4928—(5890)

Dostać można w Warszawie w magazynie perfum i wytworów toaletowych P. POCHORECKIEGO, na Krakowskiem-Przedmieściu.

We *Lwowie* u PP. BERLINERA i PIOTRA MIKOLACH.

O Lekcjach Kroju Sukien Damskich.

Gruntownie Kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych, i któréj zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego Wojnickiej, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1345, w drugim domu od rogu Nowego-Światu, na 1m piętrze od frontu.

(4—4) —5112—(832)

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp." z Londynu.
CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen."
GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (809—1771)



U Akuszerki Śliwińskiej, pod Nr Nr 160, (nowy 12), przy ulicy Gołębiej, są urządzone **Pokoiki**, każden z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla osób spodziewających się słabości, lub na dłuższy czas przed słabością; z pościelą, z życiem i usługą przyzwoitą i wszelkiemi wygodami, za bardzo umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. (2—3) —5557—(10,867)

Znany od lat trzydziestu

PŁYN

wygubiający na zawsze nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, jakoteż wszelkiego rodzaju odzięblenia, jest do nabycia każdego czasu w Sklepie Rozmaitości Pana **Nake**, przy ulicy Krak:-Przed:, w domu obok Kościoła Sgo Józefa Opieki i Sklepu Broni P. Bekera, wprost Saskiego Placu, na miejscu kosztuje rs. 1, Poczta zaś rs. 2. (3—3) —5253—(1259.)

W domu pod Nr 1055 lit. d f przy ulicy Grzybowskiej, do najęcia od Sgo Michała, na 1m piętrze,

Apartament

świeżo odnowiony, składający się z sześciu Pokoi z Przedpokojem, z Tarasem na ogród, z Kuchnią, Drwalnią, Piwnicą, z Stajnią i Wozownią, lub bez takowych. Do tego lokalu mogą być dodane Trzy Pokoje na 2m piętrze.

(3—3) —5240—(11821)

Jest do sprzedania

Sklepik z wiktuałami,

od S-go Michała, w miejscu korzystnem, już od kilku lat istniejący i dobrze urządzony. Wiadomość na miejscu przy ulicy Żurawiej, Nr 1629.

(3—3) —5481—(12,370)

Przy ulicy Złotej, w domu pod Nr 1514 (nowy 17), od Sgo Michała są do wynajęcia:

1. Sześć Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, Pokój dla służących, Śpiżarnia, Drwalnia, Komórka na krowę, dwie Piwnice z dodaniem ogrodu kwiatowego i owocowego.
2. Cztery Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, dwie Piwnice, Drwalnia i Obórka.
3. Wozownia, Stajnia, Góra na siano i mieszkanie dla stangreta.
4. Piwnice 22 łokci długości, 10 szerokości mające, suche i widne, z osobnem wejściem od podwórza. — Wiadomość bliższą na miejscu u Rządcy.

(2—7) —5562—(12,510)